Nr. 125. **Niedziela, 4 Czerwca 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 czerwca.

Wybory do skupczyny serbskiej, będące wynikiem głośnego zamachu, którego ofiarą padła regencya i cały pokrewny jej duchem rząd liberalny, wydały ogromną większość radykalną, do nowej Izby bowiem wchodzi 120 kandydatów radykalnych, 10 postępowców i jeden liberalny. Ten ostatni widocznie przypadkowo otrzymał mandat, gdyż stronnictwo liberalne stało podczas wyborów solidarnie po za kulisami, wydawszy hasło, iż nie należy brać udziału w głosowaniu, którego celem jest wybór skupczyny, mającej zastąpić Izbę rozwiązaną nielegalnie, po dokonanej w d. 13 kwietnia rewolucyi pałacowej. Mandaty dzierżone przedtem przez liberalnych, dostały się przeważnie radykalnym, a w małej tylko cząstce postępowcom, którym przypada w nowem zebraniu prawodawczem rola opozycyi. Chociaż tedy ogromna większość wyborców stanęła po stronie partyi radykalnej, to przecież nie można przeoczyć, iż w obozie tym dokonał się pewien zwrot, posiadający na razie tylko symptomatyczne znaczenie. Skutkiem utworzenia obecnego gabinetu Dokicza, umiarkowane żywioły wysunęły się nieco na plan pierwszy, chociaż jeszcze nie w tym stopniu, aby można powiedzieć, iż zwolennicy Dokicza i Miłosławljewica, będą mieli stanowczą przewagę w skupczynie, i że nie potrzebują się już liczyć z Pasiczem, Tauczanowiczem i innymi przywódcami skrajnego radykalizmu. Co więcej, koła obznajomione z obecnymi stosunkami w Serbii przypuszczają, iż Dokicz, chcąc uniknąć niepożądanych zatargów, będzie musiał powołać do ministerstwa jednego lub dwóch przedstawicieli grupy Pasicza. To wszakże nie wpłynie bynajmniej na przyszłą politykę Serbii, ani nie zmieni programu, jaki nakreślił sobie dotychczasowy gabinet, kładąc w nim główny nacisk na załatwienie szeregu kwestyj, od których zależnem jest polityczne i ekonomiczne skonsolidowanie kraju.

W dniu, w którym naród serbski przystępował do urny, w sąsiedniej Bułgaryi wielkie zgromadzenie narodowe dokonało ostatecznie doniosłego dzieła: zmiany konstytucyi. Że dzieło to tak szybko zostało załatwione, należy zawdzięczać jednomyślności reprezentacyi ludowej. Jednogłośne, wśród okrzyków na cześć księcia i księżnej przyjęcie we wszystkich trzech czytaniach najważniejszych artykułów, mianowicie 38. stanowi pełną znaczenia polityczną manifestacyę, która w formie najuroczystszej nadaje nowozałożonej dynastyi bułgarskiej sankcyę całego ludu i stwierdza, że w kwestyach narodowych wszyscy Bułgarowie zapominają o różnicach partyjnych. Nie ma wątpliwości, że następstwa takiego zbliżenia przeciwieństw politycznych, dokonanego przy sposobności godów weselnych ks. Ferdynanda, ujawnią się także w przyszłości ku pożytkowi Bułgaryi i utrwaleniu jej nowej dynastyi. Właściwa dyskusya wywiązała się tylko przy artykule 86, w którym mowa o zmniejszeniu liczby deputowanych. Wedle tego artykułu, ma odtąd przypadać jeden mandat na 20.000 ludności, a nie jak dotąd na 10.000. W ten sposób zwyczajne zebranie będzie się składało z mniej więcej 150 posłów. Kilku deputowanych próbowało oponować przeciw podobnej redukcyi mandatów, po przemówieniu wszakże p. Stambułowa zgodziło się na projektowaną zmianę. Prezes gabinetu wskazał na inne większe kraje i zaznaczył, że poseł tem ważniejsze i tem bardziej niezawisłe może zająć stanowisko, im większą reprezentuje część wyborców. P. Stambułow wspomniał przy tej sposobności w słowach pełnych uznania o postawie exarchy, u którego ostatecznie patryotyzm odniósł zwycięstwo nad małodusznymi skrupułami. Na uwagę zasługuje w końcu, że skutkiem zmiany konstytucyi Bułgarya otrzyma dwa nowe ministerstwa: jedno dla handlu, rolnictwa i przemysłu, drugie dla robót publicznych i spraw komunikacyjnych.

Ogólne zgromadzenie

członków Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej).“

Kraków, 3 czerwca.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem w wielkiej sali Towarzystwa odbyło się ogólne zgromadzenie członków. Przybyli oni w liczniejszym niż zwykle zastępie z powodu ważnych spraw, na porządku dziennym będących. Przewodniczy prezes rady nadzorczej p. Zygmunt Dembowski; jako komisarz rządowy obecny p. delegat Laskowski.

Przewodniczący p. Zygmunt Dembowski zagaił zgromadzenie, witając zebranych i przedstawiając p. Laskowskiego, delegata p. Namiestnika jako rządowego komisarza.

Mowca zaznacza, że interesa Towarzystwa ubezpieczeń we wszystkich trzech działach w pomyślnym znajdują się stanie. W każdym z nich widzi się znaczny postęp i rozwój, a pomimo wielkiej konkurencyi, robionej krakowskiemu Towarzystwu przez Towarzystwa akcyjne, myśl zdrowa górę bierze, a interes stron ubezpieczających jest wszędzie zaspokojonym.

Dział ogniowy, pomimo licznych pożarów, zwycięzko wychodzi przy ostatecznem zamknięciu rachunkowem, a zwrot, względnie wysoki, najlepszym tego dowodem.

Dział gradowy dał nadspodziewanie najpomyślniejszy rezultat. W chwili, kiedy po roku 1891, to jest po roku klęski dla działu tego, żadne towarzystwo kontrasekuracyi naszej przyjąć nie chciało, własnemi siłami, na własne ryzyko rozpoczęliśmy w roku 1892 kampanię, która najpomyślniej zakończoną została.

Dział życiowy również świetnie się rozwinął. Sprawa, tak zwana podhajecka, nie zakłócała umysłów, które się uspokoiły, a przypatrzywszy się bliżej interesom, każdy objektywnie a bezstronnie patrzący na zakupno dóbr Podhajce musiał widzieć w nabyciu tych dóbr nader cenny i korzystny nabytek dla działu życiowego.

Członkowie działu tego zatem spokojnem okiem spoglądać mogą na ten interes; jest on w ręku dyrekcyi, która już zanadto dała dowodów, bystrości i przezorności w prowadzeniu spraw Towarzystwa i również pod bacznem okiem komisyi, złożonej z ludzi fachowych i kraj swój miłujących, przeto z każdego względu pomyślny rezultat dla tego działu jest zapewniony.

Następnie referent Rady nadzorczej p. dr. Władysław Kraiński, poseł do Rady państwa, przedłożył sprawozdanie Rady nadzorczej, z ogólnym poglądem na działalność Towarzystwa w roku 1892. Rada nadzorcza zdając sprawę zgromadzeniu, zaznacza przedewszystkiem, że tak wynik z działań Towarzystwa, jak i rozwój Towarzystwa był pomyślnym.

W dalszym ciągu podaje p. referent pogląd na wpływy pieniężne, jakie się gromadzą w instytucyach Towarzystwa i z tego ogólnego zbiornika cyrkulują po kraju, bądź w formie wynagrodzeń za szkody elementarne i życiowe, bądź jako zwroty, bądź też jako pożyczki, udzielane członkom Towarzystwa wzajemnego kredytu, z działu życiowego, w końcu z funduszów rezerwowych ogniowych dla Towarzystw zaliczkowych, powiatowych kas oszczędności, straży ogniowych, gmin

Z literatury francuskiej.

(Les Rois par Jules Lemaître, Paris éditeur Calman Lévy).

(Dokończenie).

„Będę się starał „srogość“ tę zastąpić „miłością“ odrzeka Hermann, i od tego panowanie rozpocznę, że zmniejszając nierówność stanów i nierówność praw, zmniejszę przez to samo ilość cierpień ludzkości“. I rozpocznie panowanie błędem. Żadne ludzkie prawo ludzkich cierpień nie zmniejszy, bo nad swój stan wywyższający się człowiek, nowym, nieznanym mu dotąd podlegając potrzebom, nowe w nich znajduje źródło cierpień. Utrzymanie przez samego Boga ustanowionej hierarchii, jest istotą bytu monarchii, tak jak jest istotą bytu społecznego porządku. Każdy zajmować winien pochodzeniem i wychowaniem należące mu się stanowisko, w karności, posłuszeństwie i poświęceniu, uczciwy wiodąc żywot“. Lecz powyższa rozmowa między „Pomazańcem Bożym“ a „Ulubieńcem ludu“ oczywiście do żadnego praktycznego nie doprowadzi rezultatu. Jeden ciągnie płaszcz królewski na prawo, drugi ciągnie go na lewo, a że płaszcz stary, różne przeszedłszy koleje, nie małe grozi mu więc niebezpieczeństwo.

Mnogiemi obietnicami ogłoszonemi w manifeście nowego króla, oszołomiony lud, hałaśliwymi objawami uniesienia wita jutrzenkę rozpoczynającego się panowania. Natomiast ministeryum Chrystyana XIV, otrząsając się z oburzenia na samą myśl zapowiadających się zmian i reform, *in gremio* podaje się do dymisyi. Król Hermann, nie bez trudności składa nowy „liberalny“ gabinet, powołując do niego ludzi dobrej woli, ale pozbawionych wszelkiego doświadczenia w prowadzeniu nawy państwa. Ludność żąda upoważnienia do jakiejś olbrzymiej manifestacyi, mającej rządowi mnogie żądania ludności przedstawić. Król się na manifestacyę zgadza, dopuszczając tłumy aż do samych bram zamku, oświadczywszy wszakże, że „czarnego sztandaru,“ będącego w Alfanii emblematem rewolucyjnym, tolerować nie będzie. Lecz oto i pokaże się, że „plebs“ dwudziestego stulecia, kubek w kubek ten sam co nasz „plebs“ z dziewiętnastego wieku i że gdy mu tylko zakazano wywiesić „czarną flagę,“ zaraz się manifestantom flagi tej zachciało. Dając dowody nadludzkiej cierpliwości król Hermann, wszystko znosi aż do chwili, w której z okna na rozkiełznany tłum patrząc, widzi znieważone wojsko i kilku oficerów zalanych krwią; wtedy każe dać ognia, lud się odcina i krew płynie strumieniami, zwłaszcza od strony, gdzie ruchem dowodzi Audotia Latanieff, rossyjskiego pochodzenia nihilistka. Postać Audotii „jedynie o przewrotach społecznych marzącej, a będącej zarazem aniołem słodyczy i miłosierdzia,“ z prawdziwym oddana jest talentem. Spotkawszy przed laty w Paryżu Fridę Chalberg, wnuczkę zmarłego na Syberyi księcia Karaskina przywódcę nihilistów, Audotia wpaja w duszę młodej dziewczyny przewrotne swe zasady, lecz ukrywając wszelką tychże ewentualną srogość, jedynie bezmierną miłością ludzkości i nie mniej bezmierną dla upośledzonych i biednych litością nęcąc ku sobie gorącą Fridi duszę. Umiejętnie, ale nie bez podstępu, tak ją usposobiwszy, przez rozmaite protekcye umieszcza ją w roli damy honorowej u dworu w Alfanii. Rozmarzona filantropka — a bezwiednie socyalistka — zwraca na siebie uwagę księcia Hermanna i gdy tenże obejmie tron po ojcu, zawiąże się między niemi mistyczno-platoniczny stosunek, z którego Frida w dobrej wierze korzystać będzie, by wrzekomo czuwać nad losem ludu, życie władcy tegoż ludu na szwank narażając. Pod wpływem Fridi, gruntownie rozumiejącej „potęgę słodyczy,“ młody król dochodzi do nieco mglistego przeświadczenia „że najpewniejsze rozwiązanie wiecznie po świecie błąkającej się kwestyi socyalnej, jest bezwzględna dobroć, zaufanie, odważne ogłoszenie zasad miłosierdzia, oraz nie mniej odważne zakołatanie do serc bezinteresownych.“

Siłą wypadków do repressyi raz zmuszony, liberalny monarcha, odtąd będzie „repressyą“ i nadal rządził, srogo nad ostatecznością tą bolejąc; — byłby jej wszakże uniknął, gdyby, stosując się do ojcowskiej rady, był się od samego wstępu do panowania okazał „królem,“ a nie „prostym śmiertelnikiem.“ Będzie więc odtąd brnął coraz głębiej, w jakiś ocean mglistej, niepraktycznej, wszechświatowej litości, nakazującej mu nadawać coraz to nowych, już na rewolucyjną modłę zakrawających — lecz z dodatkiem „repressyi“ — reform, wyśmiany przez tych, których tak niefortunną miłością ukochał, a pod niebiosa wywyższany przez ludzi o wstecznych, a jemu wstrętnych, zasadach. Ukoronowany marzyciel ten, dochodzi zwolna do łagodnej — ale jak na panującego wielce szkodliwej monomanii, przez piękną Fridę jeszcze podniecanej.

Prócz wielu innych plag, ma król Hermann jedną jeszcze, „rodzimą“ plagę, mianowicie, ma dwóch braci: księcia Ottona, przewrotnego, do szpiku kości zepsutego człowieka, do wszelkiej zdolnego podłości (wypisane one są w powieści *par le menu* podłości te) i księcia Rolanda, przez starego króla uważanego za rodzaj waryata. Nie jest nim w dosłownem znaczeniu tego wyrazu, choć w kodeksie „panujących“, członek królewskiej rodziny, obdarzony (a raczej „utrapiony“) duszą poety i artysty, zrodzony do marzeń, a w dodatku zakochany w cyrkówce, z którą się żeni, zrzekłszy się dla niej wszelkich ewentualnych praw do korony, taki książę, chyba nie może być przy zupełnych zmysłach. Na dowód zaś że bogowie, na takie moralne aberracye krzywem okiem patrzeć muszą, to, że „cyrkówka“ ta, wszystkie przyjąwszy poświęcenia i ofiary, po krótkim czasie książęcego małżonka opuści, by się, z rozkoszą odzyskanej swobody zawiesić na karkołomnej linie trapezu.

Jedna jeszcze — ta, na prawdę o królewskim zakroju — postać, jest żona króla Hermanna, dumna, wysoko głowę niosąca Wilhelmina. Na wskróś przejęta zasadą, że władza monarsza wprost od Boga pochodzi, i że takową — choćby kosztem życia tysiąców ludzi — utrzymać należy, wiecznie jakby w koturnie stąpająca, z sercem zimnem jak lód, a ambicyą jak ogień palącą, tworzy nie tylko najgorzej dobraną z królem Hermannem małżeńską parę, ale staje się z dnia na dzień małżonkowi bardziej antypatyczną. A przecież królowa, pomimo chłodu uczuć, jest zazdrosną żoną; zazdrosną nie z miłości ma się rozumieć, lecz z poczucia rodowej dumy, niepozwalającej na to, aby łaski królewskiego małżonka, z nią dzielić miała „istota niższa“. Szukający sposobności by się zemścić na królu, za odmówioną mu, setną z rzędu, grubą sumę na dalsze prowadzenie rozwiązłego życia, książe Otton, na żar rozdmucha tlejącą w Wilhelminie zazdrość i rozdmucha tak silnie, że doprowadzi bratowę do spełnienia zbrodni, którą ona wszakże w niepohamowanej dumie swej, uważać będzie za krwawą hekatombę, ofiarowaną na ołtarzu monarszych obowiązków.

Lotem błyskawicy rozniesie się po Alfanii straszna wieść, że w zamku zamieszkałym przez Fridę Thalberg, eteryczną kochankę mistycznego monarchy, znaleziono zwłoki zastrzelonego króla Hermanna. Równocześnie znaleziono także w parku zamordowanego księcia Ottona.

Z ciężkiej, paralitycznej niemocy, grozą położenia do życia i czynu zbudzony stary król Chrystyan XIV, w strasznym zgonie synów, odnajduje dobrotliwą mądrość Opatrzności, w jego ręce napowrót wkłada-

miejskich i wiejskich, na zakupno narzędzi ratunkowych i t. p.

W r. 1892 zebrało Towarzystwo w działach ubezpieczeń elementarnych i w dziale życiowym zaliczek, wpływów na fundusz rezerwowy 5,374.352 zł., które na wypłatę szkód, koszta administracyi, zwroty i przeniesienie rezerw zużyte zostały. W roku 1861 wynosił ogólny wpływ zaliczek 276.720 zł.

Fundusze rezerwowe wynoszą w 3 działach: ogniowym, gradowym i życiowym 3,493.649 zł.; te fundusze są tem samem dla Towarzystw na wzajemności opartych, co kapitał zakładowy dla Towarzystw akcyjnych. Im te fundusze są większe, tem pewniejszą dają gwarancyę członkom Towarzystwa, że zostaną uchronieni od dopłat w razie nieprzewidzianych klęsk.

Rezerwa premij na przechodzące ubezpieczenia wynosi w r. 1892 w dziale ogniowym 1,288.710 zł., w dziale życiowym 5,857.730 zł., razem 7,146.440 zł. Rezerwy te zostając pod zarządem Towarzystwa są niemniej własnością członków, zwłaszcza w dziale ubezpieczeń na życie i przypadną prędzej czy później członkom do wypłacenia.

W Towarzystwie wzajemnego kredytu kapitał obrotowy w udziałach wynosi 777.867 zł., w lokacyach oszczędności 1,448.181 zł., w funduszu rezerwowym 18.548 zł. Razem 2,244.596 zł.

Gdy zestawimy razem wszystkie te cyfry, okaże się, że ogół funduszów, którymi zarządzało Towarzystwo w r. 1892, wynosił 18,259.037 zł.

Przechodzi następnie p. referent wszystkie działy Towarzystwa. W dziale ogniowym zaznacza, iż klęski pożaru w roku ubiegłym doszły do 4683, czyli, że było ich więcej o 1752, aniżeli w roku 1891. Naturalnem następstwem tych klęsk było to, że i pozostałość w tym dziale, jako zwrot dla członków, okazała się mniejszą od pozostałości r. zeszł. W r. 1891 było 24 prc. zwrotu, t. j. 468.037 zł. Jeżeli jednak zważymy, że procentowy stosunek wypadków pogorzeli był prawie o 60 prc. gorszym, a suma wypłaconych wynagrodzeń o 17 prc. wyższą, niż w roku ubiegłym, to obecny rezultat bardzo jeszcze korzystnym nazwać można.

W dziale gradowym natomiast odniosło Towarzystwo w roku ubiegłym bardzo znaczne korzyści, nietylko materyalnej, ale i moralnej natury. Po nieszczęśliwej kampanii z lat 1890 i 1891, z których niedobór zwrósł do cyfry 344.000 zł., w których ciągu Towarzystwa, stojące z nami w stosunku reasekuracyjnym, tak dotkliwe poniosły straty, że nam kontrakty o dalszą reasekuracyę wypowiedziały, widzieliśmy się zmuszeni liczyć tylko na własne siły i własne zasoby. Konieczność ta spowodowała nas do stworzenia na zasadzie wzajemnej pomocy i solidarności członków rodzaju zastępczej reasekuracyi w ten sposób, że Towarzystwo zażądało od ubezpieczających się od gradu deponowania weksli kaucyjnych jako gwarancyi na wypadek szkód, przewyższających przypuszczalne straty. Straty jednak, dzięki Opatrzności, były bardzo umiarkowane, tak, że czysta pozostałość, wynosiła 213.000 zł. czyli 46 prc. zebranej zaliczki. O taką też sumę zmniejszył się dług, zaciągnięty z funduszu rezerwowego na pokrycie niedoboru lat dawniejszych. Dług ten wynosi obecnie jeszcze 131.000 zł. Po tak pomyślnym wyniku możemy z większą ufnością i z większą pewnością siebie patrzeć na kampanię bieżącego roku — zyskaliśmy bowiem zastępczy sposób reasekuracyi w wekslach kaucyjnych. Przytem udało się Towarzystwu, dzięki zapobiegliwości dyrekcyi, zawiązać z dobrze ufundowanem Towarzystwem reasekuracyjnem korzystny kontrakt reasekuracyjny na lat 3 na 30 prc. całego naszego interesu gradowego.

Dział życiowy rozwija się powoli ale ciągle. Powodem powolnego rozwoju jest ta okoliczność, że operacye naszego Towarzystwa ograniczają się prawie wyłącznie na Galicyę i Bukowinę. Mając jednak ten wzgląd na uwadze, należy stwierdzić, że cyfra ubezpieczeń na życie, zawartych przez nasze Towarzystwo, a wynoszących około 25,000.000 zł., jest wcale poważna. Członkowie tego działu otrzymają i w roku bieżącym zwrot częściowy zaliczki, a mianowicie 12 prc. przy kapitałach pośmiertnych, a 5 prc. przy kapitałach na dożycie.

Towarzystwo wzajemnego kredytu przy stale zwiększającym się obrocie kapitałów, wypełnia ściśle i z wielkim dla kraju pożytkiem swe zadanie, polegające na pośredniczeniu między oszczędnością a pracą, między kapitalistą a producentem. Jak wielkie oddaje usługi swoim członkom, okazuje się najdokładniej z cyfry weksli członków, które w roku 1892 po niskiej stopie procentowej wyeskontowało, a ta cyfra wynosi 10,227.440 zł. Różnica między procentem płaconym a pobieranym przez Towarzystwo wynosi obecnie 1 proc., a chociaż mimo tego zysk z tego działu, bardzo oszczędnie administrowanego, jest wcale znacznym, Rada nadzorcza uważa za rzecz odpowiedniejszą ubezpieczać przyszłość przez przeniesienie znaczniejszej kwoty z zysków na rok przyszły, aniżeli wypłacać wysokie dywidendy od udziałów.

Rada nadzorcza odbyła w listopadzie 1892 r. i w maju 1893 r. zwyczajne swoje posiedzenia, a nadto komisye specyalne były kilkakrotnie czynne tak w Krakowie, jakoteż we Lwowie. Na posiedzeniach tych załatwiła następujące ważniejsze sprawy:

Przeprowadziła rewizyę taryfy ogniowej, przyznając 20 proc. opust od zaliczki dla domów ogniotrwałych o kamiennych schodach we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach, oraz niektóre ulgi taryfowe przy przedsiębiorstwach naftowych.

Uchwaliła, aby ze względu na szczęśliwy wynik operacyi gradowej w r. 1892, członkowie, którzy przynajmniej przez 5 lat byli ubezpieczeni w naszem Towarzystwie, uwolnieni byli od opłaty wpisowego na fundusz rezerwowy w roku bieżącym, od potrącania procentów od wynagrodzeń, oraz aby tym członkom, cały zwrot, a nie 50 proc. zwrotu był wypłacony.

Zniżyła stopę procentową: a) od weksli ogniowych i gradowych na 5 proc.; b) od pożyczek na sikawki na 4 proc.; c) od pożyczek hipotecznych w dziale życiowym o $^1/_2$ proc, które to $^1/_2$ proc. użyte będą na rychlejszą amortyzacyę długu.

Postanowiła zasilić fundusz zakładowy Wystawy we Lwowie r. 1894 sumą 5000 zł.

Przeznaczyła również sumę 5000 zł. do dyspozycyi dyrekcyi na cele Wystawy dla wszystkich działów Towarzystwa.

Wybrała specyalną komisyę z 7 członków złożoną, celem zbadania wniosku co do zastąpienia składu zgromadzenia ogólnego przez delegatów, po obwodach wybieranych.

Długoletni członek Towarzystwa, którego nader pożyteczna działalność z rozwojem Towarzystwa od samego początku istnienia w ścisłym stoi związku, były członek Rady nadzorczej, później jej wiceprezes, w końcu pełnomocnik Towarzystwa we Lwowie, p. Piotr Gross oświadczył Radzie na ostatniem jej posiedzeniu, że wiek i zdrowie nie pozwalają mu pełnić nadal obowiązków, połączonych z zajmowanem stanowiskiem.

Rada nadzorcza przekonawszy się, że p. Gross trwa niezachwianie przy swem postanowieniu, uchwaliła wystosować do niego pisemne podziękowanie z wyrazem uznania za tyloletnią gorliwą pracę.

W miejsce ustępującego wybrała Rada nadzorcza pełnomocnikiem we Lwowie pana Wincentego Gnoińskiego, długoletniego członka Rady, który biorąc gorliwy bardzo udział w pracach Rady nadzorczej, dał dowody, że ze sprawami Towarzystwa jest gruntownie obeznany i daje wszelką gwarancyę, tak w zdolnościach, jak i pracy, że będzie godnym następcą ustępującego pełnomocnika.

Sprawozdanie to Rady nadzorczej przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Przedłożone zostały następnie sprawozdania Dyrekcyi w następującym porządku:

Dział ubezpieczeń od ognia. Sprawozdanie przedkłada pan dyrektor Słonecki. Z dniem 31 go marca r. b. zamknęliśmy 32 rok operacyi w dziale ogniowym, a rezultat tego roku nazwać możemy pomyślnym, pomimo, że procent zwrotu nieco mniejszy, aniżeli w szeregu lat poprzednich, oznaczony być musi. W instytucyach asekuracyjnych przygotowanym być należy na podobne fluktuacye ostatecznego wyniku, na to bowiem przeważnie wpływa ilość i wysokość szkód, zależnych najczęściej od przypadku. W roku ostatnim wykazujemy większą wartość ubezpieczoną i znaczny przyrost zaliczki, niestety i suma wynagrodzeń wzmogła się, i ztąd pochodzi, że pozostałość nie przeniesie 18 prct. zwrotu.

Obraz porównawczy operacyj w dziale ogniowym za rok 1892, w porównaniu z rokiem 1891, jest następujący: polic było ważnych 299.700, liczba ich zwiększyła się w tym roku o 17.978 sztuk. Zebrano zaliczki 3,450.459 zł. 29 ct., więcej o 141.463 zł. 29 ct. aniżeli roku 1891. Za to w roku 1891 było 2652 wypadków pożaru, a wypłacone wynagrodzenia wraz z funduszem na szkody nieuregulowane, wynosiły 1,887.664 zł. 76 ct. W roku 1892 było wypadków pożaru 4673, a wypłacone wynagrodzenia, wraz z funduszem na szkody nieuregulowane wynoszą 2,227.974 zł. 86 ct., zatem więcej o 340.310 zł. 20 ct. Czysta pozostałość wynosiła r. 1891 kwotę 611.259 zł. 78 ct., w roku 1892 wynosi 474.914 zł. 86 ct., zatem mniejsza teraz o 136.344 zł. 92 ct. Fundusz rezerwowy wzrósł o kwotę 69.267 zł. 22 ct. i wynosi obecnie 2,419.493 zł. 70 ct.

Imieniem komisyi rachunkowej Rady nadzorczej zawiadomił referent, pan Ignacy Głażewski, w myśl §. 93, ustęp 2 statutu, iż Rada nadzorcza z czystej pozostałości w kwocie 474.914 zł. 86 ct. przeznaczyła 18 prct. do zwrotu członkom, co czyni kwotę 468.057 zł. 36 ct.; dalej przeznaczyła kwotę 6000 zł. do wypłaty subwencyi dla Wystawy lwowskiej, i kwotę 877 zł. 50 ct. do funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach.

Zgromadzenie przyjęło to do wiadomości, i na wniosek Rady nadzorczej udzieliło Dyrekcyi absolutoryum w dziale ogniowym, oraz wyznaczyło fundusz dyspozycyjny dla Rady nadzorczej na rok 1893 w kwocie 5000 zł.

Uchwaliło też zgromadzenie przedłożone sobie przez Radę nadzorczą zmiany statutu, dążące do określenia lokacyi funduszu rezerwowego w myśl regulatywu ministeryalnego.

Dział ubezpieczeń od gradu. W tym dziale imieniem dyrekcyi złożył również sprawozdanie p. dyrektor Zenon Słonecki. Tegoroczna kampania gradowa, która lat kilka z rzędu tyle trosk i kłopotów przysparzała, skończyła się nietylko spokojnie, ale i pod względem wyniku nad wszelkie spodziewanie pomyślnie, co nam tem większą sprawia radość. że całą pozostałość osiągniętą na umorzenie pożyczek, zaciągniętych z funduszu rezerwowego, i na zasilenie tego funduszu spożytkować możemy. Dalej, mówi p. dyrektor

---

jącą broń, za pomocą której przyjdzie mu raz jeszcze uratować — słabością jednego syna, a nikczemnością drugiego — zagrożony byt Alfańskiego, może i wszechświatowego społeczeństwa. Taka to bywa, a przynajmniej być winna filozofia *ad usum* głów koronowanych. Przez samą synową o wszystkiem uwiadomiony, sędziwy monarcha całkowicie ją rozgrzesza ze zbrodni popełnionej „dla uratowania honoru korony“, i ogłasza ją regentką na rzecz małoletniego jej syna. Ale że w oczach narodu zbrodnia, choćby dla utrzymania zasady nieomylności monarszej, ukaraną być musi, każe król Audotię Latanieff powiesić. *Elle ne l'aura pas volé* prawdopodobnie zapamiętała ta nihilistka; ale bądź co bądź, zawsze niemiłą jest rzeczą, być powieszoną za cudzą zbrodnię. I mordercy księcia Ottona mężobójstwo płazem ujdzie; zemścił on się bowiem za naruszoną w osobie lekkich obyczajów wnuczki uczciwości własnego gniazda. Biedną Fridę Thalberg odnajdą bez życia, wśród trzcin i wodnych lilij spoczywającą, o parę kroków od zameczku, gdzie w przeciągu kilku godzin tyle strasznych czynów spełnionych zostało.

Tak jak się powieść abdykacyą Chrystyana XIV na rzecz syna rozpoczęła, tak się i abdykacyą — tylko na rzecz pięcioletniego wnuka — zakończy. Wodze rządu dostają się w ręce — spragnionej władzy — regentki Wilhelminy. Niebawem przekonają się mieszkańcy Alfanii, że szczęście ich polega na ślepem zaufaniu i na niemem posłuszeństwie względem tych, co w rygorze i karności ich trzymając, zapewniają im spokój w doczesnem, a zbawienie w wiecznem życiu.

Pomijając milczeniem zbyt realistyczne i jaskrawe, — a całkiem w powieści zbyteczne — epizody, dodać raz jeszcze należy, że dowcipem tryskająca książka p. Juliusza Lemaitre, nie jedną głębszą myśl czytającemu nasuwa, tak jak niejednej ważnej sprawy lekkiem piórem autor dotyka. Połączona głębokość podstawy z lekkością formy, prawdziwy nadają powieści wdzięk, o czem dowodnie świadczą, spiesząc po sobie, tejże powieści, edycye.

A. M. L.

1)

NA MORZU.

Parowiec „Evening Star“, pod dowództwem kapitana Savage, wypływał z zatoki, gdzie ładował naftę i przepływał obok Croisset, gdy nagle jeden z majtków przeskoczył przez parapet i rzucił się w Sekwanę.

Wkrótce ukazał się na powierzchni, płynąc szybko. Pilot, stojący na pomoście obok kapitana, uchwycił już za pas bezpieczeństwa, aby go rzucić tonącemu, ale spostrzeżono, że ten ostatni płynął szybko ku wybrzeżu; widocznie umykał.

Kapitan, gruby Anglik, z wydętą twarzą, ograniczył się na wyjęciu fajki z ust, wytrząsł popiół, i wtedy dopiero, zachrypniętym głosem, zwracając się ku pilotowi:

— Czy można tutaj zarzucić kotwicę? — spytał.

— Tak, *cap'tain*.

— *All right!*

Pochylił się nad tubą i wydał rozkaz. W kilka chwil potem dał znak dozorcy.

Ozwał się podwójny odgłos piszczałki i natychmiast głośny brzęk łańcuchów. Kotwica zagłębiła się w rzekę. Za chwilę statek stał jak uwięziony w miejscu, nieruchomy.

Zdawaćby się mogło, że na wielkim, o 2000 beczkach parowcu, załoga powinna być dość liczna, i strata jednego człowieka różnicy robić nie powinna. Ale od lat kilku trudno o ludzi; małe zyski zmuszają do ściślejszej oszczędności, z tego powodu każdy znajdujący się na okręcie jest koniecznie potrzebny: jeden porucznik, sześciu ludzi przy maszynie, sześciu majtków, z których jeden jest dozorcą, kucharz i chłopiec okrętowy.

Otóż, gdyby kapitan nie pospieszył się z szybkiem obsadzeniem miejsca po zbiegu, doczekałby się, że za jego przykładem inni by dezertowali, z obawy zwiększonej pracy ubytkiem jednego z nich. Na „Evening Star“ ewentualność ta tem bardziej groziła, że z Rouen do pełnego morza było jeszcze dobrych trzydzieści mil dopływu przez rzekę, w której kąpiel nie groziła niebezpieczeństwem, a wszyscy prawie majtkowie byli Francuzami.

Trzeba więc było gwałtem postarać się o nowego majtka, i w tym celu kapitan Savage postanowił zatrzymać się w Croisset i posłać ztamtąd do Rouen.

Ale kogo posłać? W tem kłopot. Porucznika?... leży pijany, jak nieżywy w kabinie, jak się to zdarza za każdym razem, gdy podróż zaczynają. Naczelnego maszynistę? Ten odpowiedziałby z pewnością gburowatym tonem, że to do niego nie należy. Koniec końców, kapitan udał się do jednego człowieka, którego ucieczki nie mógł się obawiać, do kucharza, mulata, którego żona mieszkała w Filadelfii, gdzie właśnie był cel podróży statku.

Podczas gdy przygotowywano łódkę, kapitan wręczał mulatowi sumę pieniędzy na zadatek.

W trzy godziny później, właśnie gdy zaczynano zapalać ognie na statku, fiakier, w którym dwóch ludzi siedziało, zatrzymał się na wybrzeżu Croisset. Był to kucharz z kimś drugim, prawdopodobnie z nowozaciężnym, gdyż trzymał on w ręce jakieś zawiniątko. Z pomostu statku nie wiele można było widzieć, jednakże i z tego oddalenia spostrzedz się dawało, że był on nadzwyczaj mały. Tak! rzeczywiście! pokazywano go sobie palcami, żartowano.

Niedługo potem łódź przybiła do statku.

Wyszli po drabinie, już są na pomoście i nagle, kapitan wychodzi ze swojej kajuty, i nie mówiąc ani słowa, ale z zagniewaną twarzą, porywa mulata za ramię i potrząsa nim gwałtownie.

Mulat się broni, czepia się baryery, aby nie być rzuconym na ziemię. Urywanemi słowy stara się usprawiedliwić.

— Nie było innych! Tamci mieli długi.... trzebaby było płacić.... nie miałem dość pieniędzy!

Kapitan jednak nie był tak bardzo rozgniewany. Więcej był chytry i zręczny, niżby to można mniemać, sądząc po okazałej jego budowie, a było mu obojętne, czy nowo przybyły jest mały, czy duży, ale trzeba było pilnować, aby załoga dobrze go przyjęła! Inaczej byłyby kwasy bez końca, a master Savagowi chodziło o spokój. Aby sobie zjednać angielskich majtków, poturbował trochę mulata — z czego się śmieli, trzymając się za boki. Co do Francuzów, wiedział doskonale, że zrobi z nimi co zechce, pozwalając im pożartować trochę.

Anglicy tymczasem śmieli się, przebierając nogami z radości, i każdy rzucił swoje słowo, wyśmiewając kucharza. że chciał robić oszczędności w jedzeniu, werbując takiego małego majtka na okręt.

Kucharz, obrażony, że obrany został za cel pośmiewiska, oddalał się, zmierzając do swego królestwa między garnkami i poprawiając ubranie. Zamknął z trzaskiem drzwi za sobą, i słychać było hałas wywracanych rądli na których złość swą wywierał.

Nowo przybyły, zasłonięty dotychczas postacią mulata, ukazał się teraz w pełnem świetle ogni okrętowych. Stał jak pod pręgierzem, pod spojrzeniami załogi, którzy po jednemu zbliżali się, ciekawi jakie będą jego odpowiedzi na pytania kapitana.

Kapitan, z rękami w kieszeniach, pytał:

— Żeglowałeś już?

Zapytany odpowiedział przeciągłym tonem, zwykłym ludziom z niższej Bretanii:

— Och, tak! kapitanie, już od lat siedmiu, na połowach sztokfiszów.

— Jaki wiek?

— Dziewiętnaście lat.

Kapitan zamruczał coś niewyraźnie, na co mały odpowiedział:

— Ballerech, Emil.... z Plougadion, w Belle-Ile-Morbihan. I stał ciągle, kołysząc się lekko na nogach, z zawiniątkiem w jednej ręce, z beretem w drugiej, starając się przybrać obojętną minę, co mu się nie bardzo udawało.

Ten mały był jeszcze zgarbiony; czoło miał nizkie, uszy szeroko odstające, rysy zmięte, ale w oczach wyraz uczciwości i energii. Pod gradem żartów, jakimi obsypano kucharza, przyczem i jemu coś się dostało, twarz jego kurczyła się chwilami, zaciskał nawet pięści; lecz natychmiast spuszczał oczy z rezygnacyą, czekając co potem nastąpi.

(Dalszy ciąg nastąpi).

o korzyści moralnej weksli kontrasekuracyjnych, oraz o zawarciu nowego układu kontrasekuracyjnego, co podniósł już referent Rady nadzorczej p. dr. Władysław Kraiński.

Obraz porównawczy czynności r. 1892 z rokiem 1891 wykazuje, że w roku 1892 wydano mniej polic o 5423, zabezpieczono wartości mniej o 54 565 zł. 25 ct., zebrano funduszów 478.635 zł. 47 ct. Wypłacono wynagrodzeń, prowizyj agentom i kosztów administracyi wedle przyjętej zasady 265.087 zł. 86 ct.

Czysta pozostałość wynosi 213 547 zł. 81 ct. Cała ta kwota zostaje zwróconą funduszowi rezerwowemu, z którego w latach 1891 i 1892 zaciągnięto pożyczkę na pokrycie poniesionych strat. Pożyczka ta wynosiła 344.698 zł. 12 ct. Obecnie zwrócona część pożyczki wynosi 213.547 zł. 81 ct., pozostaje do spłacenia jeszcze pożyczka 131.150 zł. 31 ct. Fundusz rezerwowy gradowy wynosi 666.574 zł., ciążąca na nim pożyczka 131.150 zł. 31 ct. Fundusz rezerwowy nieobciążony wynosi 535.424 zł.

Referent komisyi rachunkowej zawiadomił zgromadzenie o uchwale Rady nadzorczej co do przelania całej pozostałości, 213.547 zł. do funduszu rezerwowego na umorzenie pożyczki, oraz uczynił wniosek o udzielenie dyrekcyi absolutoryum, co uchwaliło zgromadzenie.

Uchwaliło też zgromadzenie na wniosek Rady nadzorczej zmianę statutu w dziale gradowym, upraszczającą sposób likwidacyi oraz określającą lokacyę kapitału rezerwowego, w myśl regulatywu ministeryalnego.

Dział ubezpieczeń na życie. Sprawozdanie dyrekcyi przedłożył dyrektor referent p. Henryk Kieszkowski. Z dniem 31 grudnia 1892 r. skończył się 23 rok istnienia działu ubezpieczeń na życie ludzkie w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. Rozwój tego działu postępuje prawidłowo, chociaż daleko jesteśmy od tego, aby cały ogół należycie rozumiał pożytek tej instytucyi, jako takiej, nadto jako krajowej. Podnosiliśmy już te uwagi, że przystępując do krajowej instytucyi, zapewnia się dla swoich pewne sumy, a nadto przyczynia się do wzmagania funduszu ogólnego, który w pożytecznych kierunkach dla kraju usługi oddaje. Oddając zaś fundusze jako premię od ubezpieczenia na życie ludzkie do instytucyj zamorskich, usuwa się te fundusze, któreby mogły z pożytkiem dla kraju być używane zupełnie w obiegu krajowym. Umieć łączyć osobisty interes z interesami kraju, to rzecz najważniejsza dla rozwoju ekonomicznego kraju i należy się spodziewać, że w tym kierunku z każdym rokiem przy wzmagającej się oświacie społeczeństwo nasze postępy dodatnie robić będzie, co wzrost odpowiedni instytucyi krajowej, a tem samem wzrost bogactwa krajowego niemałoby wzmagało.

W oddziale a) ubezpieczeń pośmiertnych przychód ogólny w roku 1892 wynosił 2,722.575 zł. 26 ct., rozchód 2,673.173 zł., pozostałość 49.401 zł. 93 ct. W roku 1892 umarło osób 108 w dziale krakowskiego Towarzystwa i wypłacono 244.258 zł. 58 ct. W dziale b) ubezpieczeń na dożycie przychód ogólny w roku 1892 wynosił 4,044.475 zł. 24 ct., rozchód ogólny 4,028.155 zł. 19 ct. Pozostałość 16.320 zł. 5 ct. W r. 1892 wypłacono z powodu osiągnięcia oznaczonego terminu do życia 56 osobom kapitały, wynoszące kwotę 79.835 zł. Rezerwa premij w obu działach wynosiła w roku 1892 kwotę 5,857.730 zł. 58 ct. i zwiększyła się w tym czasie o 545.687 zł. 94 ct.

Referent komisyi rachunkowej Rady nadzorczej p. Henzel zawiadomił, że Rada z przewyżki dochodów w dziale życiowym przeznaczyła 12 prc. dywidendy dla oddziału pośmiertnych ubezpieczeń, a 5 prc. dywidendy dla oddziału dożywotnich ubezpieczeń oraz wniósł o udzielenie dyrekcyi absolutoryum.

Zgromadzenie przyjęło do wiadomości przeznaczenie nadwyżki dochodów i uchwaliło absolutoryum dla dyrekcyi.

Uchwaliło też zebranie na wniosek Rady nadzorczej zmianę statutów w dziale życiowym, upoważniającą dyrekcyę do wprowadzania, w porozumieniu z Radą nadzorczą wszelkich możliwych dalszych, obok już istniejących kombinacyj w dziale ubezpieczeń na życie i ewentualnego regulowania premij życiowych.

Odczytano wniosek pokuckiego oddziału Towarzystwa gospodarczego, domagający się zasadniczej zmiany statutów Towarzystwa, a brzmiący: „Statut obowiązujący Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zmienia się w tym kierunku, że odtąd, zamiast członków, mających na podstawie §. 84 prawo brania udziału w ogólnych zebraniach, uczestniczyć w nich będą wybrani przez tych samych członków delegaci lub ich zastępcy".

Po rozprawie, która miała charakter informacyjny, wniosek przekazano do zbadania i ostatecznego załatwienia specyalnej komisyi, złożonej z 7 członków, wybranych przez Radę nadzorczą. — Komisya ta złoży sprawozdanie i definitywne wnioski na przyszłem walnem zebraniu.

Bezpośrednio odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu za 18 rok istnienia. Sprawozdanie dyrekcyi przedłożył p. dyrektor Karol hr. Scipio. Zamknięcie rachunkowe, przedłożone walnemu zgromadzeniu i sprawozdanie, które komisya rachunkowa Rady nadzorczej przedkłada, są wymownym dowodem i przekonywującym, bo cyfrowym, że Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie wraz z filią swoją we Lwowie także i w ciągu roku 1892 nie tylko nie zboczyło z drogi wytkniętej mu przy założeniu, ale owszem rozwojem i rezultatami przechodzi oczekiwania, a drogę tę rozszerza na coraz liczniejsze i donioślejsze usługi dla członków swoich przy możliwie najniższej stopie procentowej, na warunkach najdogodniejszych.

Obrót kasowy doszedł w roku 1892 do sumy 44,312.634 zł. i zwiększył się w tym roku, w porównaniu z rokiem 1891 o kwotę 5,819.631 zł.

Dnia 31-go grudnia 1892 liczyło Towarzystwo 1102 członków, z kwotą udziałów 777.867 zł. Wkładki na książeczki oszczędności wynosiły dnia 31-go grudnia 1892, na 1586 książeczkach, kwotę 1,448.181 zł. Wykazanego dnia i roku portfel obejmował 1292 weksli, na sumę 2,824.801 zł. 40 ct. Wśród r. 1892 spłacono weksli na 9,877.605 zł. Przez rok 1892 reeskontowano weksli na 2,340.105 zł. więcej, aniżeli w roku 1891. Fundusz rezerwowy wynosi 18.548 zł. Czysty zysk 71.627 zł. 25 ct.

Na wniosek komisyi rachunkowoj Rady nadzorczej (referent pan Ignacy Głażewski), z czystego zysku przeznaczyło zebranie w myśl §. 8, lit. b) c) i f) statutu: 10 prct. dla Rady nadzorczej, co czyni kwotę 6069 zł. 69 ct; 6 prct. dla członków Towarzystwa, co czyni 44.176 zł. l. c.; do funduszu rezerwowego 1415 zł. 83 ct.; na fundusz emerytalny urzędników 929 zł. 72 ct.; resztę w kwocie 19.000 zł. przeniesiono na rachunek roku 1893. Uchwaliło też zgromadzenie dla Dyrekcyi absolutoryum.

Uchwaliło dalej, na wniosek Rady nadzorczej zmianę statutu, w tym ważnym dla rolników kierunku, iż termin kredytu wekslowego przedłużony zostaje z 3 na 4 miesiące.

Na tem zakończono obrady walnego zgromadzenia.

Rozmowa z p. Challemel-Lacour.

Paryski korespondent *Pesti Naplo* donosi o rozmowie, którą miał z p. Challemel-Lacour o komentarzach, jakie nawiązywano w prasie rozmaitych krajów do ostatniej Mowy tronowej austryackiej. Obecny prezydent senatu i były minister spraw zagranicznych tak miał się wyrazić: Mowa tronowa nie zdziwiła nas. Odzwierciedla się w niej w każdym razie nowy zwrot w oryentalnej polityce rossyjskiej, ale myśmy to przewidywali. Z powodu wypadków w Anglii i Niemczech zdecydował się rząd rossyjski do nowego *modus procedendi* w sprawach bałkańskich. Ten nowy zwrot jest dla najbliższej przyszłości rzeczywistą rękojmią, iż pokój europejski nie będzie zakłócony niespodziewanemi zajściami w Bułgaryi i Serbii. Rząd francuski przewidywał ten zwrot już wówczas, gdy p. Giers pojechał do Wiednia i przedstawił się tak chorym, iż nikt nie mógł się z nim zetknąć, tylko Cesarz Franciszek Józef i hr. Kalnoky. My we Francyi znamy dobrze zapatrywania p. Giersa i wiemy, iż podnosił on zawsze utrzymanie *status quo* na półwyspie bałkańskim i pod tym względem jest w zgodzie z hr. Kalnokym. Skoro przeto p. Giersowi pozwolono przybyć do Wiednia, mogliśmy z góry wiedzieć, że ze strony cara przygotowuje się zbliżenie do Austro-Węgier. Dwaj wielcy przeciwnicy Rossyi: Anglia i Niemcy, będą w najbliższym czasie tak bardzo zajęci swojemi wewnętrznemi sprawami, iż na zewnątrz nie będą mogli podjąć żadnej akcyi.

To zajęcie się sprawami wewnętrznemi Anglii daje więc Rossyi sposobność do przeprowadzenia jej planów azyatyckich. Wskutek tych zajść rossyjski alians stracił na razie dla Francyi swą praktyczną wartość, ale jednak Niemcy tak bardzo są zajęte swojemi wewnętrznemi sprawami, iż Francya nie potrzebuje się obawiać z ich strony zaczepki, w której zresztą Austro-Węgry nie wzięłyby udziału. Francya skorzysta z pokojowej sytuacyi europejskiej w tym kierunku, aby przeprowadzić swoją politykę tunetańską i zabezpieczyć swój wpływ na beya Tunisu. Tak więc Włochy zapłacą koszta europejskiego pokoju i przekonają się, iż alians potrójny nie może im pomódz do zawarowania ich interesów na morzu Śródziemnem. Mowa tronowa Cesarza Franciszka Józefa dowodzi, iż hr. Kalnoky kierował mądrze swą oryentalną polityką Austro-Węgier, gdyż nowy zwrot w stanowisku Rossyi wychodzi w pierwszej linii na korzyść Austro-Węgier. Challemel-Lacour zakończył swoje wywody zapewnieniem, iż rząd francuski ma te same zapatrywania co on.

KRONIKA

Lwów, 3 czerwca.

— **C. k. dyrekcya kolei państwowych.** Z dniem 15 czerwca b. r. zajdą w ruchu pociągów osobowych na szlaku: Nowy Zagórz-Przemyśl następujące zmiany. Dotychczasowy pociąg osobowy nr. 1.217 będzie odchodził z Nowego Zagórza już o godzinie 8 min. 50 rano, przychodził zaś do Chyrowa o godzinie 10 min. 56 przed południem i tam łączył się nie jak dotychczas z pociągiem osobowym nr. 2.017, lecz z nowym pociągiem osobowym nr. 2.021, którego odjazd z Chyrowa o godzinie 11 przed południem, przyjazd do Przemyśla o godz. 12 min. 8 po południu. Przesiadanie się przy poc. nr. 1.217 w Chyrowie będzie nadal uchylone. Pociąg osobowy nr. 2.021 łączyć się będzie w Przemyślu z pociągiem pospiesznym nr. 3 do Lwowa i z pociągiem osobowym nr. 16 do Krakowa. Bliższe szczegóły odnoszące się do ruchu wymienionych pociągów ogłoszone będą plakatami, tudzież zawarte będą w dodatkach do rozkładów jazdy ściennych i w formacie kieszonkowym ważnych z dniem 15 czerwca b. r. Nabywcy tych podręczników otrzymać mogą także odnośne dodatki za zgłoszeniem się w kasach stacyjnych, lub w c. k. biurze informacyjnem we Lwowie (Hotel Imperial ul. 3 maja).

— **P. prezydent miasta** Edmund Mochnacki bawi w Wiedniu, na czele delegacyi, która prowadzi rokowania w sprawie kolei elektrycznej we Lwowie. Skutkiem pomyłki drukarskiej w notatce wczorajszej kronikarskiej wymieniony został p. Mochnacki jako obecny przy procesyi Bożego Ciała, podczas gdy w zastępstwie p. Mochnackiego postępował na czele Rady miejskiej wiceprezydent dr. Zdzisław Marchwicki.

— **P. Karol Kiselka**, prezes Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie zaniemógł ciężko.

— **Zarząd Muzeum przemysłowego** miejskiego uwiadamia, iż odnośnie do konkursu ogłoszonego 22 stycznia b. r. w skład komisyi sędziów do oceny i nagrodzenia projektów na urządzenie pokoju jadalnego weszli pp.: Gorgolewski, dyrektor c. k. Szkoły przemysłowej; Hochberger, dyrektor miejskiego urzędu budowniczego; Łoziński, prezes urzędu c. k. konserwatorów; Podhorodecki, architekta; Romanowicz, członek Wydziału krajowego i zarządu Muzeum; Wczelak, majster stolarski; prof. Zachariewicz, zastępca prezesa Muzeum i Rebczyński, kustosz Muzeum.

— **Pogrzeb ś. p. Teofila Lenartowicza.** Lwowskie Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda", którego ś. p. Teofil Lenartowicz był członkiem honorowym i z którem do ostatnich chwil życia swego serdeczne utrzymywał stosunki, wysyła do Krakowa dla oddania ostatniej posługi przy przeniesieniu drogich szczątek ukochanego wieszcza ludowego na ziemię ojczystą, delegacyę z pięciu członków zarządu ze sztandarem, jako reprezentacyę Stowarzyszenia, dla złożenia wspólnego wieńca od wszystkich Stowarzyszeń w kraju pod nazwą „Gwiazda" istniejących. Nadto rozesłała „Gwiazda" lwowska do wszystkich pokrewnych Stowarzyszeń rękodzielniczych w kraju odezwę, w skutek której zbiorowa delegacya wszystkich „Gwiazd" tworzyć będzie osobną grupę na pogrzebie, a członkowie delegacyi wezmą także udział w niesieniu zwłok wielkiego przyjaciela rzemieślników. Zawiadomiony o powyższem komitet pogrzebowy w Krakowie naznaczył już odpowiednie miejsce dla wspólnej delegacyi wszystkich „Gwiazd".

— **Pogrzeb** ś. p. Jakóba Czapelskiego, odbył się dzisiaj przed południem. O wczesnej godzinie rannej przeniesiono zwłoki z domu żałoby do kościoła św. Anny, gdzie o godzinie 10 duchowieństwo obu obrządków przystąpiło do odprawienia modłów żałobnych, którym towarzyszył spiew polski i ruski chóru uczniów szkoły im. św. Anny. Po nabożeństwie kościelnem, złożono zwłoki na żałobnym wozie. Przed szkołą im. św. Anny, tą szkołą, w której zmarłemu ubiegło czterdzieści lat życia na ciężkiej pracy, ozwał się pożegnalny chór żałobny, poczem wyruszono w pochód na miejsce wiecznego spoczynku. Pochód żałobny otwierały zastępy uczniów szkoły im. św. Anny a za trumną, tuż za rodziną zmarłego, postępowały liczne szeregi publiczności. Wśród niej widzieliśmy przedstawicieli lwowskiego świata literackiego i dziennikarskiego, całe grono urzędników literackich Zakładu narodowego im. Ossolińskich z dyrektorem dr. Kętrzyńskim na czele, dyrektora Wystawy krajowej i wiceprezydenta miasta, p. Marchwickiego, obu sekretarzy wystawy, J. Starkla i J. K. Zielińskiego, gremium członków Rady szkol. okr. lwowskiej, licznych przedstawicieli świata nauczycielskiego i zastępy znajomych i przyjaciół rodziny, pragnących udziałem swym w żałobnym obrzędzie oddać hołd zasługom zmarłego, a okazać współczucie rodzinie. Gdy pochód żałobny stanął już na miejscu wiecznego spoczynku, gdy zwłoki złożono do grobu, a duchowieństwo ukończyło żałobne obrzędy, zabrał głos naprzód inspektor p. Mieczysław Baranowski, następnie p. Jan Ligęza, pierwszy, aby pożegnać zwłoki ś. p. Jakóba Czapelskiego imieniem władz szkolnych i jego kolegów w Radzie szkolnej okręgowej, drugi w imieniu nauczycielstwa, a w szczególności grona nauczycielskiego szkoły im. św. Anny. Obaj w słowach wymownych i pełnych wzruszenia podnieśli zasługi Tego, który po pracowitem a zacnem życiu, poszedł w wieczność po nagrodę, a ciałem spoczął w tej ziemi, którą wiernem, synowskiem sercem ukochał.

— **Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego** wybrany został jednogłośnie ponownie obecny rektor prof. dr. Stanisław Madeyski.

— **Kasyno miejskie.** Zapowiedziany programem zabaw na 4 b. m. raut został odwołany. Walne zgromadzenie członków Kasyna miejskiego odbędzie się we wtorek 6 b. m. o godzinie 7 wieczorem.

— **Wielki festyn.** Jutro, t. j. w niedzielę odbędzie się na Górze zamkowej wielki festyn Towarzystwa Pań św. Salomei Piękny i szlachetny cel, wspaniałe fanty przeznaczone na tombolę i loteryjkę dziecinną, próba szczęścia i koncert znakomitej muzyki 30 pułku pod osobistem kierownictwem p. Rolla, powinny zapewnić festynowi takie same powodzenie, jak i w latach poprzednich. Początek o godzinie 4 po południu. Cena wstępu 20 ct. (40 groszy)., dzieci płacą połowę. Bliższe szczegóły podają afisze.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Juliusza Niewiadomskiego, c. k starosty w Czortkowie, złożyli urzędnicy tegoż starostwa kwotę 13 zł. na rzecz funduszu zapomogowego dla wdów i sierot po urzędnikach.

— **Przed sądem przysięgłych** we Lwowie, zaszedł przed kilku dniami wypadek niebywały. Toczyła się sprawa niejakiego Lipy Fleischmana, złodzieja kieszonkowego, którego przed kilku tygodniami aresztowano za kradzież, popełnioną na dworcu kolejowym na „Podzamczu". Fleischman zasiadł na ławie oskarżonych wspólnie z pomocnikiem swoim, Samuelem Orglem, który skradzione perły i brylanty, wartości około 600 zł., usiłował sprzedać u handlarza pereł, Belfa. Otóż podczas rozprawy, kiedy miano przystąpić do przesłuchania świadka Belfa, przewodniczący Trybunału, radca Hayderer, podał do wiadomości zażalenie, jakie przeciw jednemu z przysięgłych, p. Simche Dornhelmowi, wniósł świadek Belf, a mianowicie, że sędzia przysięgły Dornhelm, gdy rozprawę przerwano, do świadka przystąpił i na kurytarzu sądowym go insultował. Przewodniczący kazał następnie przywołać świadka Belfa, który podaje:

— Gdym podczas przerwy przechodził kurytarzem sądowym, przystąpił do mnie nagle ten pan (wskazując na przysięgłego Dornhelma), pochwycił mnie za surdut i począł w gwałtowny sposób czynić wymówki, że dałem znać policyi, gdy Orgel perły do mnie przyniósł. Wystąpienie pana Dornhelma zrobiło na mnie wrażenie „napadu"; lżył mnie bowiem rozmaitemi słowami, wykrzykując: należałoby cię zastrzelić za to, żeś tych ludzi wydał policyi i że przez ciebie dwie dusze jęczą w kryminale.

Swiadek Belf przestraszył się tego gwałtu, dokonanego w zabudowaniu sądowem i twierdzi, że widocznie przysięgły Dornhelm chciał wpłynąć na jego zeznanie, które miał zrobić po obiedzie.

Podczas opowiadania Belfa powstało w sali oburzenie nie do opisania; przysięgli, bladzi ze wzburzenia, zerwali się ze swoich miejsc wśród niedwuznacznych objawów, iż nie solidaryzują się z etyką swojego kolegi.

Prokurator p. Stebelski postawił wniosek, aby przysięgłego Dornhelma usunąć od udziału w wyrokowaniu; obrońca (adw. dr. Horowitz), zgodził się natychmiast na ten wniosek, poczem p. Simche Dornhelm zrobił miejsce zastępcy przysięgłych, p. dr. Kratterowi, a sam na polecenie przewodniczącego pod opieką kaprala straży więziennej udał się przed sędziego śledczego.

Rozprawę ukończono późnym wieczorem. Sędziowie przysięgli zatwierdzili winę Fleischmanna, którego zasądzono na 6 lat ciężkiego więzienia; zaś Orgla uwolniono od zbrodni uczestnictwa, zasądzając go tylko za nabycie podejrzanych przedmiotów.

— **Ogień pokojowy** powstał wczoraj wieczorem w mieszkaniu Chai Teitelbaumowej, pod l. 18 przy ul. Żółkiewskiej, a to skutkiem własnej nieostrożności Teitelbaumowej, która wychodząc z domu, pozostawiła piec otwarty z roznieconym ogniem. Niezawodnie więc od wypadających z pieca węgli lub iskier, zajęły się szmaty, w znacznej ilości nagromadzone pod piecem. Dzięki przypadkowi tylko w czas jeszcze dostrzegli domownicy grożące niebezpieczeństwo i sami stłumili pożar. Policya wdrożyła dochodzenie karne.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jan Stanisław Wojciech Eliasz, rodem z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Śluby.** Dzisiaj odbędzie się w kościele parafialnym w Lubieńcach ślub panny Kazimiery Sozańskiej, pasierbicy p. Mieczysława Koniuszewskiego, naczelnika stacyi w Lubieńcach, z p. Antonim Stawarskim, urzędnikiem kolei państwowych w Stryju.

Dnia 30 z. m. odbył się ślub panny E. Okuniewskiej, córki gr. kat. parocha w Jaworowie, w pow. kossowskim, z p. dr. Michałem Dorundiakiem.

Dnia 10 b. m. odbędzie się w kościele OO. Kapucynów w Krakowie ślub panny Maryi Trauczyńskiej, córki Heleny z Borkowskich i śp. Józefa Trauczyńskich, z p. Józefem Sleczkowskim, synem Franciszka i Emilii z Daukszów Sleczkowskich.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 3 czerwca b. r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 2 czerwca do 12 w południe dnia 3 czerwca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku północny, co do siły słaby (2), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (89 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 6,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +12,6°C., najwyższa +16,2°C. wczoraj po południu, najniższa +11,0°C. dziś w nocy.

Wczoraj po południu i dziś rano padał kilkakrotnie deszcz.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 765 do 760 mm. w Turcyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760 mm.

Prognoza na dobę 4 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do +15°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 proc. opad deszcz nieznaczny chwilami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Aloizy Jaxa Chronowski, w 76 roku życia. Zmarły był w r. 1831 w korpusie „dzieci warszawskich".

W Krakowie, Franciszek Serafin Mátyás, radca Sądu krajowego w Krakowie, przeżywszy lat 65. S. p. Mátyás pochodził ze starożytnej familii węgierskiej, z której jeden członek za czasów Maryi Teresy osiadł i ożenił się w Czechach. Urodzony w Czechach, syn właściciela majętności ziemskiej, poświęcił się zmarły studyom prawniczym, po których ukończeniu dwa lata gospodarował na wsi, poczem wstąpił w Galicyi do urzędu i do ostatnich chwil w zawodzie sędziowskim pracował. Zmarły pozostawia wdowę Franciszkę, córkę ś. p. Jana Jakubowicza, właścicielka dóbr Sosnowice, w pow. wadowickim, i troje dzieci.

W Poznaniu, Edward hr. Poniński z Wrześni.

W Gracu, generał broni baron Ringelsheim, właściciel 30 pułku piechoty, stojącego we Lwowie załogą.

— **Zmiana własności.** P. Wincenty Liszkowski, porucznik ułanów reg. królowej saskiej, nabył od pp. Henryków Skarżyńskich dobra rycerskie „Miedzianów" za cenę 200.000 zł.

— **Jeden z osobistych przyjaciół Mickiewicza**, umarł przed kilkoma dniami w Rzymie. Był to Jan Scovazzi, bibliotekarz Izby poselskiej, i sam pisarz wielkich zasług. Znał on Mickiewicza we Francyi i Szwajcaryi. Posiadał liczny zbiór listów własnoręcznych Adama Mickiewicza. Jan Scovazzi liczył 85 lat. Żona jego, która go przeżyła, jest Szwajcarką. Scovazzi zostawił ciekawe, nieogłoszone drukiem pamiętniki, pełne wspomnień i najciekawszych szczegółów o Mickiewiczu.

— **Z Uhnowa** nam piszą: W dniu 29 z. m., odbył się w naszem miasteczku pogrzeb ś. p. Stefana Dülla, c. i k. emerytowanego rotmistrza 6 pułku ułanów. Jakkolwiek zmarły w Uhnowie mało był znany, bo dopiero na kilka miesięcy przed śmiercią tu przybył, gdzie zamieszkał u swego brata, Rudolfa Dülla, naczelnika c. k. sądu powiatowego, to na pogrzebie zgromadziło się około 2000 ludzi, wśród których widzieliśmy, pomimo najnieprzyjaźniejszej pory, całą miejscową inteligencyę, większą część okolicznego obywatelstwa i nieprzejrzane masy ludu ze wsi okolicznych i samego miasteczka. Ten tak liczny udział publiczności wszelkiego stanu w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu, był wymownym dowodem współczucia, szacunku i życzliwości ogółu dla naszego naczelnika sądu, który swoją prawością, nieskazitelnością i sprawiedliwem postępowaniem zaskarbił sobie u wszystkich warstw ludności okolicznej to, co nazywają „miłością ludzką". Dziś wszyscy zasyłają życzenia, by Wszechmocny pocieszył go po stracie ukochanego brata, a jego samego w długie lata zachował w czerstwości i zdrowiu, by mógł dalej pracować na tej niwie, która dzięki jego niezmordowanej pracy już błogie wokoło wydała plony.

— **Z Litwy.** Bolesna strata dotknęła nowogrodzką ziemię. Umarł tam ostatnimi czasy Michał hr. O'Rurke, jeden z najzacniejszych ludzi gasnącego pokolenia. Był to w szerokiem znaczeniu słowa — obywatel-ziemianin.

Wychowany w twardej szkole marynarki, gdy osiadł na roli, przeniósł poczucie obowiązku do sfery, którą mu przeznaczyło jego stanowisko społeczne. To też, stawszy się jej chlubą, dotrwał na tej drodze do końca. Irlandczyk z rodu, syn zasłużonego generała, który po 1831 roku w obec rządu i cara Mikołaja był tarczą powiatu; — brat marszałka, co z zaparciem się własnem, wśród terroryzmu murawiewskich rządów — po 1863 r. uratował połowę nowogrodzkiej szlachty; — jakkolwiek obcej nam narodowości, zrósł się z przybraną ojczyzną i ukochał ją miłością syna, dzieląc jej losy. Toż i niedziw, że uznanie i cześć towarzyszyły mu przez ciąg życia do grobu.

Że w spuściznie po zacnym ojcu przechował piękną tradycyę służenia ziemi, co się stała dla nich ojczyzną; — że ożeniony z córką autora dzieła głębszej treści (Obraz myśli mojej) F. Bochwica, jako małżonek, ojciec, sąsiad, był wzorem dla okolicy, to rzecz powszechnie znana; — ale stojący myślą nad jego świeżą mogiłą, mógłżeby nie wspomnieć o tem, co dla wielu mniej może wiadome, — dla niego zaś tak chlubne, a na co piszący z podziwem patrzał w swoim czasie; — mógłżeby zmarłemu odmówić na grób gałązki kwiecia z grzędy, którą on z taką miłością uprawiał? — Oto — zanim myśl podźwignienia ludu przez oświatę w czasach poddaństwa, znalazła swój wyraz i uznanie w szerokich kołach społeczności — już jej wykonanie, bez rozgłosu i deklamacyi, miało miejsce w Basinie, majętności zmarłego.

Szlachetny ten człowiek, zamieszkawszy wśród ludu, niezapomniał, że tam, gdzie się praktykują przywileje — są też do spełnienia i obowiązki. I oto, gdy inni jego rówieśnicy uganiali się po świecie za zabawą lub posagiem — on, bezżenny podówczas, właściciel pięknej fortuny, imienia, tytułu, a bogatszy jeszcze młodością, urodą, które podnosiło staranne wychowanie, zwiedzał pilnie w swych podróżach zagranicznych naukowe zakłady, ucząc się, przyswajając sobie i wynosząc z nich wszystko, co mu się w tym względzie stosownem być zdało. To też szkółka, prowadzona przez niego, była na długo pierwowzorem dla wszystkich innych, dopóki to wzbronione nie zostało. Zwolennicy zaś czasów pańszczyźnianych i starej rutyny, spotykając go nierzadko w kole wiejskiej dziatwy wśród wykładów lekcyi lub urządzonej dla niej zabawy, z uśmiechem politowania przezywali go niepoprawnym romantykiem, a nawet pono maniakiem i t. p.

Taki to los bywa torujących nowe drogi, wyznawców i głosicieli prawdy!...

A jednak, obyśmy jemu podobnych mieli jak najwięcej. Cześć mu — i pokój wieczny!

E. Pawłowicz.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Miss Carmen", farsa w 3 aktach Aleksandra Bissona, należy do rzędu tych utworów, które na bruku paryskim wyrastają jak grzyby po deszczu. Sensu tam nie wiele, nieprawdopodobieństw bez liku, „pieprzu" jak najwięcej, głównym bohaterem „człowiek-ryba", artysta cyrkowy, wszyscy w ogóle, począwszy od poważnego sędziego Pont-Biqueta, idyoci, małżonkowie lekkomyślni, zdrajcy, a kobiety głupio-zazdrośne. Wszystko to razem zmięszane i podane z niezaprzeczoną zręcznością sceniczną widzowi, aby się śmiał, jeśli potrafi, z ludzkiej głupoty, niedołęstwa i moralnej nędzy. Znamy wszakże nie jedną farsę francuską daleko lepszą od „Miss Carmen", nie jedną taką, w której przecież wśród mnóstwa niedorzeczności, przebłyskuje od czasu do czasu myśl jakaś. W „Miss Carmen", prócz ciągłej gmatwaniny, nie ma nic, coby na podniesienie zasługiwało, chyba widoczna tendencya ośmieszenia powagi sędziowskiego stanu.... Niepodobna wszakże zaprzeczyć zręczności autorowi i tego humoru, który czerpie swą siłę w sytuacyach i wyrażeniach wcale już nawet niedwuznacznych. Grano tę farsę z werwą a na odszczególnienie zwłaszcza zasługują pp.: Żelazowski, Zboiński, Zawadzki, Walewski, oraz panie Gostyńska, Dziryttówna, Rybicka. — Panna Dziryttówna wyglądała bardzo ładnie i miała dużo wdzięku w grze swojej. Nie umiemy sobie wytłómaczyć powodów, dla których ta niewątpliwie utalentowana i sympatyczna artystka tak rzadko w odpowiednich sobie rolach występuje na scenie.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, po raz drugi „Miss Carmen", krotochwila w 3 aktach Bissona. — Jutro, w niedzielę o godzinie pół do ósmej w teatrze hr. Skarbka Zellera „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach Zellera. — W teatrze letnim. „Podróż na Wschód", komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga.

Nauka stenografii. Świeżo opuściła prasę drukarską i pojawiła się w handlu księgarskim część druga „Nauki stenografii polskiej", nowo ułożona i nowemi kombinacyami uzupełniona przez Józefa Polińskiego, nauczyciela stenografii i dyrektora biura stenografów sejmowych. Część ta obejmuje skracanie wyrazów, a więc niezbędną jest dla tych, co przyswoili sobie elementarne zasady sztuki stenograficznej na podstawie części pierwszej. Przy wyczerpującym a jasnym wykładzie i prostocie systemu p. Polińskiego, książka ta wpłynie z pewnością korzystnie na rozpowszechnienie sztuki, którą znać powinien każdy akademik, prawnik, w ogóle człowiek, który umie cenić czas i miejsce. Cena każdej części 1 zł.

Panna Natalia Modlówna, z Kalisza, ceniona wielce jako portrecistka, przebywa od r. 1879 w Hanowerze, gdzie zjednała sobie uznanie. Panna Modlówna pracowała początkowo w Dreźnie, następnie w Rzymie, Paryżu i Düsseldorfie. W ostatnich czasach artystka wykonała dwa portrety księżnej Albrechtowej, tudzież grupę portretową rodziny wielkiego łowczego von Veltheim.

Nowe pisma w Galicyi. Z dniem 1 czerwca r. b. rozpoczął wychodzić w Stryju dwu-tygodnik polityczno-społeczny p. t. *Gazeta Stryjska*, pod redakcyą p. Edmunda Ostruszki; a w Jarosławiu dwu-tygodnik polityczno-społeczny *Gazeta Jarosławska* pod redakcyą H. Zaleskiego.

Przekłady. Znakomita powieść Elizy Orzeszkowej „Cham", w przekładzie rossyjskim znanej literatki Anny Sacharowej, ukaże się wkrótce w drugiem wydaniu.

Pani Sacharowa dokonała również przekładu powieści tejże autorki „Bene Nati". Książka ta, ozdobiona świetnymi rysunkami Piotra Stachiewicza, według klisz oryginału, wyjdzie staraniem i kosztem czasopisma moskiewskiego *Pośrednik*. Wiadomo, że do redakcyi tego dziennika należy głośny powieściopisarz rossyjski, Lew Tołstoj. „Bene Nati", ozdobione temiż rysunkami Stachiewicza, wyszły na początku tego roku w przekładzie czeskim, w starannem bardzo wydaniu F. Simaczka w Pradze.

Przed kilku zaś dniami nakładem tejże firmy praskiej ukazała się jedna z dawniejszych powieści Elizy Orzeszkowej: „Mirtala", drukowana w *Kłosach* i w książce oddzielnej z rysunkami Miłosza Kotarbińskiego. Przekład obecny wyszedł z pod ręki znanej literatki czeskiej, p. Bożenny Kwapilowej.

Nauka polska i zagranica. Od czasu, jak Akademia Umiejętności wydaje biuletyny w obcych językach i niektóre publikacye po łacinie ogłasza, rozgłos jej prac wzrasta za granicą. W zeszycie berlińskiej *Filol. Wochenschrift* z dnia 13 maja b. r. spotykamy się z pochlebną oceną „Orichoviana" dra Korzeniowskiego. Recenzent podnosi przytem zasługi Akademii około wydania autorów i poetów XVI wieku i nawożywa w końcu Niemców, aby naśladowali krakowską Akademię w tym zakresie działalności. W *Zeitschrift für Oesterr. Gimnasien* z maja 1893 ocenia prof. Karol Wotke pracę prof. Kallenbacha p. t. *Les humanistes Polonais*. Krytyka jest bardzo pochlebna. Od siebie dodaje autor następujące uwagi: „Polacy są niestety obok Węgrów jedynym ludem Austryi, który coś robi dla zbadania Odrodzenia. Polska Akademia ogłasza w pięknych wydaniach łacińskie utwory tej epoki. Prof. Morawski publikuje ustawicznie nowe materyały. Niemcy tylko i Czesi w tym kierunku nie robią nic. Niechby inne szczepy Austryi żywą gorliwość Polaków w tej dziedzinie badań naśladować zechciały".

Dodajemy, iż w tych dniach opuścił prasę mały zbiór rozprawek, napisanych przez polskich autorów w języku łacińskim na powitanie zjazdu filologów, niedawno zebranych w Wiedniu. Tomik ten nosi tytuł: *Anna lecta Graeco-Latina* i zawiera prace pp.: St. Witkowskiego, Kruczkiewicza, Morawskiego, Miodońskiego, dr. Bieńkowskiego, ks Pawlickiego. Równocześnie prof. Ćwikliński ofiarował zebraniu osobną rozprawę, napisaną w języku niemieckim.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Import bydła rogatego do Niemiec. Na wielokrotne starania czynione przez wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych u rządu państwa niemieckiego, aby przy imporcie bydła rogatego do Niemiec miały zastosowanie korzystniejsze warunki artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z dnia 6 grudnia 1891, zwłaszcza, że na Węgrzech przyszła już do skutku ustawa odpowiadająca wymogom rzeczonej konwencyi, zząd państwa niemieckiego oznajmił każdym razem, że nie może jeszcze zadość uczynić temu żądaniu, lecz musi utrzymać i nadal w mocy ograniczenia w imporcie bydła rogatego do Niemiec na podstawie artykułu 6-tej konwencyi, ponieważ także w ostatnich czasach powtarzały się wypadki zawleczenia zarazy pyskowo-racicowej przez bydło wprowadzone do Niemiec z Austro-Węgier.

Celem rychłego stłumienia tej zarazy w kraju poleciło c. k. Namiestnictwo pp. starostom, oraz prezydentom miast Lwowa i Krakowa w myśl reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 1893 l. 9703 zarządzić, ażeby dozór nad transportami bydła przez badanie weterynarno-policyjne na targach i jarmarkach i na stacyach załadowania jak najściślej był wykonywany, tudzież aby czuwano nad dokładnem odczyszczaniem wagonów kolejowych, przeznaczonych do przewozu bydła.

Ponieważ jest w interesie hodowców i handlarzy bydła, aby kraj cały jaknajrychlej był wolny od zarazy pyskowo-racicowej, przeto polecono pp. starostom osnowę tego reskryptu jak najobszerniej ogłosić, mianowicie podać do wiadomości zwierzchnościom gmin, przełożeństwom obszarów dworskich, wydziałowi Rady powiatowej, oddziałowi Towarzystw gospodarskich, nadto ustnie obwieścić naczelnikom gmin na rokach urzędowych, celem wywierania pouczającego wpływu na ludność trudniącą się chowem i handlem bydła. We własnym bowiem interesie ludności leży, aby przestrzegała postanowień ustawy o chorobach stadnych i obowiązujących przepisów weterynarno-policyjnych, wydanych dla rychłego stłumienia zarazy.

Losy z roku 1864. Przy wczorajszem ciągnieniu losów z roku 1864 pierwsza wygrana padła na seryę 366, nr. 88; wygrana 20.000 zł. na seryę 2647, nr. 69; 10.000 zł.; na seryę 758, nr. 20; po 5000 zł. na seryę 758, nr. 11 i na seryę 2408, nr. 37. Dalej wylosowano następujące serye: 243, 382, 448, 615, 1263, 2214, 2221, 2260, 2458, 2535, 2595, 2659, 2803, 3020, 3297, 3330, 3393, 3502, 3514, 3699, 3834, i 3957.

Sprzedaż cygar i tabaki. W roku 1892 dochód z cygar i tytoniów (oraz tabaki), w Austryi sprzedawanych w trafikach wynosił 79,268.011 złr., a dochód z cygar i tytoniów sprzedawanych w handlach specyalitetów 3,206.614 zł., razem 82,474.625 zł. Za granicą sprzedano cygar i tytoniu za 650.609 zł. Ogółem było zatem dochodu 83,125.234 zł., a więc o 1,246.107 zł. więcej niż roku 1891. Najwięcej sprzedano papierosów (sztuk 1,323,089.439, a więc o 123,783.636 sztuk więcej, niż w roku poprzednim) a z cygar „mięszanych zagranicznych" 463,494.084 sztuk, więcej o 20,064.766, przednie virginia 172,695.050 sztuk, mniej o 5,388.450, kuba-portorico sztuk 141,169.810, mniej o 13,378.328 i portorico 121,432.876 sztuk, więcej o 20,987.634. Oprócz przednich virginia i kuba portorico sprzedaż następujących rodzajów cygar wykazuje znaczne zmniejszenie się konsumpcyi: kuba o 1,515.942, vevey o 1,250.648, wielkie krajowe o 8,265.916 i małe krajowe o 15,999.438 sztuk. Natomiast oprócz mieszanych zagranicznych i portorico sprzedano trabucco więcej o 3,126.369 i britanica o 2,116.241 sztuk. Prawdziwych hawańskich cygar sprzedano więcej tylko o 118.747 sztuk. Tabaki sprzedano o 52.972 kilogramów, a tytoniu o 36.835 kilogramów mniej, niż w r. 1891.

Kalendarz rybacki. Przez cały czerwiec nie wolno łowić: brzanki, brzany, cyrty, leszcza i raka samicy. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W czerwcu rozpoczyna się właściwa pora dla sportu wędkowego; pierwsza połowa miesiąca bardzo dobra do łapania pstrąga.

Targ zbożowy.

Lwów, 3 czerwca: pszenica 8·75 do 9·25, żyto 6·25 do 6·75, jęczmień —·— do —·—, owies 6·50 do 7·—, rzepak 13·— do 13·50, groch 6·50 do 9·—, wyka 5·— do 5·50, nas. lniane 11·75 do 12·—, nasienie konopne 9·50 do 9·75, bób 9·— do 11·—, bobik 5·— do 5·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 72·—, biała 70·— do 85·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 25·— do 26·—, anyż 37·— do 38·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 65·— do 70·—, spirytus gotowy 16·50 do —·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie słabsze.

Kraków: pszenica biała 9·— do 9·20, czerwona 9·10 do 9·40, żółta 9·— do 9·40, żyto 7·30 do 7·70, jęczmień browarny 6·40 do 6·60, pastewny 6·— do 6·20, owies 6·80 do 7·25, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie stałe

Linz: pszenica węg. 9·50 do 10·10, górno-austryacka 8·— do 8·40, żyto górno-austr. 7·10 do 7·75, węg. —·— do —·—, jęczmień węgierski —·— do —·—, górno-austr. 5·25 do 5·75, górno-austr. pastewny 5·25 do 5·75, koniczyna —·— do —·—,

nowa kukurudza 6·40 do 6·70, owies górno-austr. 7·75 do 8 25, czeski —·— do —·—, nasienie lniane górno-austr —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 66 do 72, export 54 do 63, słód austr. 13·25 do 13·75, morawski 14·25 do 14·75. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 19·50.

Podwołoczyska: pszenica 7·90 do 8·10, żyto 6·20 do 6·40, jęczmień brow. 4·40 do 5·50, pastewny —·— do —·—, owies 4·95 do 5·30, hreczka —·—do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·—do —·—, koniczyna —·— do —·—, rzepak —·— do —. kartofle 1·15, do 1·30, gorzelniane — do — nkr. konopie —·—, mak —·— do —·—.

Wiedeń: pszenica na wiosnę —·— do —·—, maj-czerwiec 8·42 do 8 45, na jesień 8·77 do 8·80, żyto maj-czerw. 7·15 do 7·25, na jesień 7.92 do 7·95, kukurudza na maj czerwiec 5·54 do 5·57, owies na wiosnę —·— do —·—, maj-czerwiec 7 15 do 7·25, jesień 6·74 do 6·77, rzepak styczeń-luty —·— do —·—, na sierpień-wrzesień 15·45 do 15·55, olej rzepakowy na kwiecień-maj 38·— do 39·—, spirytus 18·20 do 18·50.

Budapeszt: pszenica na jesień 8·64 do 8·66, na wiosnę —·— do —·—, maj-czerwiec 8·43 do 8·55, kukurudza —·— do —·—, na maj-czerwiec 5·30 do 5·92, lipiec sierpień 5·43 do 5 45, owies na jesień 6 44 do 6.46, na wiosnę —·— do —·—, rzepak 15·— do 15·12, spirytus 17·50 do 18·—.

Targ zbożowy zagraniczny.

Wrocław: pszenica 15·30 marek, żółta 15·25, żyto 14·25, owies 15·30, rzepak —·—, olej rzepakowy na marzec —·—, kwiecie-maj 50·—, kukurudza 13 — spirytus 56·20 m

Szczecin. Pszenica na kwiecień-maj 158·— czerwiec-lip 155·70, żyto na kwiecień-maj 132·— maj-czerwiec 132·—, olej rzepakowy kwiecień-maj 49·—, wrzesień-paźdz. 49·—, spirytus 36·50, styczeń —·—. kwiecień-maj —·—.

Hamburg. Pszenica holsztyńska 165·— do 166·—, żyto meklemburskie 154·— do 156·—, południowo-rossyjskie 120·— do —·—, olej rzepakowy 50·—, spirytus 25·—.

Berlin: pszenica na kwiecień-maj 159·25 czerwiec-lipiec 159 25, żyto loco 146·—, na kwiecień maj —·—, na maj-czerwiec 148·50, jęczmień 138·—, owies kwiecień maj 163·75, czerwiec-lipiec 146 65, olej rzepakowy loco 49·—, kwiecień-maj 48 80, maj-czerwiec 49 60. Spirytus 10.000 litr procent Trallesa loco 37·80.

Kolonia: pszenica na marzec —·—, na maj 16·80, żyto na marzec —·—, na maj 15·80, olej rzepakowy na maj 51 90, na październik —.

Monachium. Pszenica hawarska 18·25 do 18·75, obca 19·— do 20·50, żyto 16·25 do 17·—, owies 17·20 do 19·—.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował przedwczoraj na posłuchaniu księdza kardynała arcybiskupa Gruschę, nuncyusza Galimbertiego i ambasadora angielskiego Pagieta.

Następca tronu czarnogórskiego, książę Danilo, przybył przedwczoraj rano z Cetynii do Wiednia.

Sułtan Jahory, Abubaker, po trzytygodniowym pobycie w Wiedniu, wyjechał do Karlsbadu.

Ambasador włoski przy Najw. Dworze, hr. Nigra, powrócił już z urlopu i objął kierownictwo ambasady.

Prezes gabinetu węgierskiego, dr. Wekerle, i minister honwedów, gen. Fejervary, przybyli we czwartek wieczorem do Wiednia. Przyjazd ich pozostaje w związku w pierwszym rzędzie z obradami węgierskich komisyj delegacyjnych, które wczoraj rozpoczęły swe prace, a przy których zwykli być obecni: prezes gabinetu i minister honwedów. Rokowania co do kilku jeszcze kwestyj walutowych mają się rozpocząć dopiero w ciągu przyszłego tygodnia.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Bernie zebranie mężów zaufania stronnictwa staroczeskiego na Morawie.

Na 18-go b. m. zapowiedziane zostało zebranie w Pradze mężów zaufania Niemców w Czechach, w którem wezmą udział wszyscy niemiecko-czescy posłowie i delegaci z okręgów niemieckich w Czechach. Głównym przedmiotem narad będzie organizacya stronnictwa.

Młodoczescy posłowie odbyli wczoraj w Pradze konferencyę, na której uchwalili, aby posłowie czescy na razie jeszcze Delegacyi nie opuszczali, lecz aby jak najprędzej postawili kwestyę czeską na porządku dziennym Delegacyi. (??)

Nowy parlament niemiecki, który ma być wybrany 15 b. m. zostanie zwołany na 27 b. m. Otworzy go osobiście sam cesarz Wilhelm, w białej sali zamku królewskiego.

Wedle zapewnienia kilku dzienników, stosunki między Niemcami a Watykanem stały się od czasu ostatniej wizyty cesarza Wilhelma znacznie i serdeczniejsze. Poseł niemiecki Bülow był dwa razy na posłuchaniu u Papieża i miewa częste konferencye z kardynałem Rampollą.

Z Petersburga donoszą *Wasz. Dniew.*: „Kurator okręgu naukowego ryskiego, tajny radca Ławrowskij, prowadzi bezustannie dalej russyfikacyą zakładów naukowych w prowincyach nadbałtyckich. Teraz n. p. za jego staraniem w roku szkolnym 1893/4 zastosowaną będzie do gimnazyum w Libawie ustawa ogólna o gimnazyach z r. 1871".

Powszechnie zwraca w Petersburgu uwagę fakt, że na jubileusz słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności nie nadszedł z Bułgaryi ani jeden adres lub choćby telegram.

Według *Pesti Napla*, zamierza król serbski tego lata przybyć na pewien czas do Iwanki, majętności księżnej Arenberg w komitacie preszburskim, dokąd też Milan i Natalia przybędą.

W Belgradzie przypuszczają, że po dokonaniu trzech wyborów uzupełniających, nowa skupczyna serbska będzie liczyć 121 radykalnych, 12 postępowców i wreszcie jednego liberalnego. Wedle tego co dotychczas wiadomo, w wiejskich okręgach wyborczych oddano w ogóle 195.932 głosów na kandydatów radykalnych, 24.012 głosów na kandydatów postępowych, w miastach około 8000 głosów na radykalnych, a 2000 głosów na postępowych. Ogólna liczba głosujących była o 6000 mniejsza, niż podczas wyborów w dniu 25 lutego b. r.

Wygotowany dla skupczyny budżet na rok przyszły wynosi — jak zapewniają — w dochodach i rozchodach po 60 milionów dinarów.

Z Sofii donoszą, że książę Ferdynand i młoda jego małżonka podczas pobytu swego w dawnej bułgarskiej metropolii, Tirnowie, gorliwie starali się o to, aby zwiedzaniem cerkwi, odznaczaniem władyków, obdarzaniem schronisk i szpitalów, pozostających pod dozorem duchowieństwa miejscowego, przekonać ludność o swojem szanowaniu wyznania ludności. Warto zaznaczyć to, ponieważ w prasie, wrogiej Bułgarom i Kościołowi katolickiemu, poczynają pojawiać się insynuacye o wrzekomej gwałtownej propagandzie katolickiej.

Na odbytej wczoraj franc. radzie ministrów odczytał minister marynarki Rieunier techniczne sprawozdanie generała Doddsa o operacyach wojennych, dokonanych w Dahomeu. Sprawozdanie stwierdza, że municya karabinu Lebla nie doznała wcale pogorszenia i nie uległa zepsuciu wskutek zmian pogody. Wojska składające ekspedycyę używały równocześnie bezdymnego i zwykłego prochu strzelniczego, przyczem uczyniono doświadczenie, że te oddziały, które używały prochu zwykłego, poniosły więcej strat.

Podczas bankietu wydanego przez redakcyę *Journal des Débats*, przemawiał Leon Say. Mowca zaznaczył, że pojednani z rzeczpospolitą monarchiści, muszą być przyjęci do republiki; ustawy wojskowe i szkolne pochwalał, lecz zarazem wyraził przekonanie, że ich przeprowadzenia nie należy dokonywać w sposób gwałtowny i despotyczny. W dalszym ciągu występował przeciwko socyalizmowi, żądał zmniejszenia wydatków i zakończył słowami: Program liberalny polega i zawsze polegać będzie na obronie wolności obywateli.

Dubost mianowany został generalnym sprawozdawcą komisyi budżetowej.

Według wykazu kas oszczędności w ostatnich dziesięciu dniach ubiegłego miesiąca zwroty wkładek przewyższały napływ wkładek o 1,625.000 fr., sprzedaż renty wyniosła 9,950.000 fr.

Komisya Izby deputowanych uchwaliła, że Rouvier powinien zwrócić państwu kwotę 50.000 franków, daną mu niegdyś przez bankiera Vlasto. Ta kombinacya finansowa, niedość wyjaśniona, była w swoim czasie przedmiotem śledztwa parlamentarnego i sądowego.

Constans zamierza wygłosić wielką polityczną mowę, w której rozwinie program będący w zupełnej sprzeczności z zasadami ministra Dupuy. P. Constans zamierza republikańskiej prawicy poczynić wszystkie możliwe koncesye zgodne z istnieniem republiki, obieca przyjąć wszystkich nawróconych z otwartemi rękami oraz wnieść projekta ustaw o nadużyciu prasy i syndykatów robotniczych. W sprawach zaś szkolnych i wojskowych pragnie kierować się zasadami tolerancyi. Mowa ta zjedna mu niezawodnie sympatye umiarkowanych żywiołów.

Sprawa udziału państw europejskich w komisyi, która ma zająć się rozdziałem nagród na powszechnej wystawie w Chicago, według doniesień z Chicago, ma być pomyślnie załatwiona. Ostatnie pismo prezesa amerykańskiego komitetu dla rozdzielenia nagród, Thachera, wystosowane do zagranicznych komisarzy, wywołało korzystne wrażenie. Wkrótce odbędzie się prawdopodobnie wspólne zgromadzenie komisyi nagradzającej i komitetu zagranicznych wystawców. Thacher uzasadnił swoje stanowisko w ten sposób, że musi postępować według ustawy, uchwalonej przez kongres; ustawa zaś ta przyjmuje system rozdzielania nagród przez jednego sędziego. Nie jest atoli wykluczonem, że sędziemu przydanych być może kilku nieurzędowych rzeczoznawców; Tacher doniósł więc komisarzom zagranicznym, że stosownie do ich prośby, mogłoby być mianowanych dwóch albo więcej sędziów, celem oceny poszczególnych przedmiotów wystawowych.

Onegdaj otwarta została na wystawie marmurowa sala niemieckiego oddziału wystawy sztuki.

Depesza specyalnego korespondenta z Ugandy do londyńskiego dziennika *Times*, nadana d. 31 maja, donosi, że sir Gerard Portal, wielko-brytyjski konsul generalny w Zanzibarze, gdy dnia 2go kwietnia angielskie towarzystwo dla Afryki wschodniej ustąpiło z Ugandy, objął Ugandę w panowanie angielskie, rozwinął tam sztandar Wielkiej Brytanii i ogłosił angielski protektorat nad tym krajem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 czerwca. (*Telegram pryw.*) W uzupełnieniu obszernej depeszy o obradach Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, zaznaczyć należy, że obszerną dyskusyę wywołała zmiana statutu przy dziale ogniowym co do wyboru przez zgromadzenie członka Rady nadzorczej. Zabierali głos pp.: Szymkiewicz, Lipowski, Kastory, Skrzeczyński, Szwantowski, Kornecki, Antoniewiez. Po wyjaśnieniach udzielonych przez dyrektora Henryka Kieszkowskiego i referenta p. Henzla oraz po przemówieniu p. Chrząszczewskiego, przyjęto wnioski Rady nadzorczej; poczem wiceprezes Męciński przedłożył wniosek pokucki.

Po odczytaniu sprawozdania Rady nadzorczej wyraził p. Moysa imieniem wyborców oraz całego zebrania, uznanie dla p. Piotra Grossa, co przyjęto oklaskami. Prezes zarządził odczytanie pisma Rady nadzorczej do p. Grossa, które to pismo w gorących słowach podnosi prace i zasługi p. Grossa dla Towarzystwa. Ozwały się huczne oklaski poczem p. Gross złożył podziękowanie.

Wiedeń, 3 czerwca. Komisya dla budżetu marynarki Delegacyi węgierskiej przyjęła wczoraj bez zmiany ordinarium i extraordinarium tegoż budżetu. Podczas dyskusyi zabierał kilkakrotnie głos admirał baron Sterneck.

Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej obradowała nad budżetem, tudzież nad odpowiedzią pana Ministra wojny, daną na zeszłoroczne uchwały Delegacyi, a po dłuższej dyskusyi przyjęła wniosek referenta Bolgara, który domaga się, aby polecono wspólnemu Ministrowi wojny wypracowanie i przedłożenie szczegółowego planu i kosztorysu dla założenia trzeciej, wyłącznie węgierskiej Akademii wojennej. Oprócz tego żąda wniosek, aby p. Minister wojny umieścił w przyszłorocznem sprawozdaniu dokładny wykaz, zarówno tych aspirantów, którzy starali się dostać do Akademii wojennych, jak i tych, którzy zostali do niej przyjęci.

W toku dyskusyi oświadczył pan Minister wojny, że dopóki on będzie pozostawał na stanowisku, nie będzie mogło być mowy o projekcie Akademii wojennej z węgierskim językiem wykładowym. Co się tyczy nowej szkoły kadeckiej, to ta projektowana jest w Marburgu, gdzie znajdują się potrzebne na ten cel budynki.

Wiedeń, 3 czerwca. *Fremdenblatt* pisze: „Kilka dzienników włoskich, omawiając dotychczasowy rezultat wyborów do Rady miejskiej w Tryeście, zarzuca Rządowi austryackiemu pogwałcenie ordynacyi miejskiej i tendencyę słowiańszczenia. Ubolewać należy, iż w sprzymierzonem królestwie, którego rząd i lud tak przyjaźną wobec nas zajęły postawę, rozpowszechniane bywają tak fałszywe poglądy, a przedewszystkiem zupełnie dowolne traktowanie faktów. Jeżeli ludność włoska Tryestu, tocząca walkę o prawa narodowe, uważa język włoski jako panujący w Tryeście, to nikt mu tego stanowiska odebrać nie chce, ani praw jego w tym względzie ukrócić. Państwo nie wymaga, ażeby Włosi tryesteńscy wyrzekli się swej narodowości, pragnie tylko, ażeby się bez zastrzeżeń czuli jako należący do Monarchii austryackiej. Włosi tryesteńscy nie mają najmniejszej podstawy do użalania się na jakieś pomijanie lub usuwanie na plan drugi. Najlepszym dowodem bezpodstawności wszelkich skarg są skargi tamtejszych Słoweńców na uprzywilejowane stanowisko Włochów. Nie można jednak dopuścić do tego, ażeby nie-Włosi byli w drodze urządowej włoszczeni.

Wiedeń, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Pol. Corr.* piszą z Berlina i Petersburga, że tu i tam Najw. Mowa tronowa wywarła najlepsze wrażenie, albowiem widzą w niej dowód znacznego polepszenia stosunków austryacko-rossyjskich.

Wiedeń, 3 czerwca. P. Minister skarbu zamianował inspektora podatkowego, Jana Noskiewicza starszym inspektorem podatkowym w obrębie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Wiedeń, 3 czerwca. W komisyi dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej, referent dr. Falk przedłożył swoje sprawozdanie. Podnosi ono, że jeśli w Najwyższej Mowie tronowej nie było wzmianki o trójprzymierzu, to stało się to niezawodnie dla tego, iż rozumie się samo przez się, że owo przymierze trwa ciągle i wzmacnia się. Jest to dalej oznaką, że dawniejsza nieufność do pokojowych tendencyj przymierza osłabła, a zarazem osłabły przeciwne sojuszowi prądy. To też ogólne w tym kierunku stosunki znacznie się poprawiły, przyczem wszakże nie nie stracił na swej mocy wzajemny serdeczny stosunek sprzymierzeńców. Mowca zapytuje pana Ministra spraw zagranicznych czy podziela wyżej nakreślone zapatrywania?

Praga, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Według dzienników, postanowiła rada sądu krajowego karnego przedstawić Ministerstwu sprawiedliwości wniosek suspendowania sądów przysięgłych w Pradze od wyrokowania w sprawach prasowych. W ich miejsce będą wyrokowały senaty złożone z 6 członków. Potrzebne pozwolenie parlamentu ma być później zasięgnięte.

Na wczorajszem zebraniu klubu młodoczeskiego złożyli Pacak i Herold sprawozdanie z zajść na pierwszem posiedzeniu Delegacyj austryackiej. Klub postanowił zawezwać delegatów młodoczeskich ażeby poruszyli w Delegacyi sprawę czeską, skoro dr. Plener tam tę sprawę poruszył. Klub uchwalił niewydawać żadnego manifestu do ludu czeskiego.

Rzym, 3 czerwca. Senat 152 gł. przeciw 132 przyjął pierwszy artykuł przedłożenia o ustawie pensyjnej.

Rzym, 3 czerwca. Potwierdza się wiadomość, iż pomiędzy kandydatami do purpury kardynalskiej znajduje się także arcybiskup Wielkiego Waradynu ks. Schlauch.

Rzym, 3 czerwca. Wczoraj o godzinie 6 m. 45 rano dało się uczuć w okolicy Etny silne wstrząśnienie ziemi w kierunku południowo-wschodnim i północno-zachodnim. Mieszkańcy opuścili w największym popłochu swe domy. Takie same wstrząśnienia dały się uczuć w Giarre o godzinie 7 m. 3 rano w kierunku północno-wschodnim i południowo-zachodnim i w Katanii o godzinie 8 m. 43 rano od północy ku południowi a o godzinie 11 m. 46 ponowne lecz już bardzo słabe.

Paryż, 3 czerwca. Przed sądem policyi poprawczej rozpoczął się wczoraj proces wytoczony deputowanemu Baudinowi o ekscesa w dniu 1 maja.

Petersburg, 3 czerwca. Sprawozdanie departamentu dla spraw rolniczych o stanie zasiewów podnosi, iż można się spodziewać obfitego plonu w życie a niezadowalającego zbioru pszenicy ozimej. Stan zboża jarego jest dobry.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 czerwca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 340·75, Alp. Tow. górnicze 51 30, Węgierskie akcye kredytowe 407·75, Akcye anglo-austryackie 151·75. Akcye banku Union 256·50, Akcye kolei Karola Ludwika 217·75, Akcye kolei Północnej 296·—, Akcye kolei Południowej 107·50, Losy tureckie 50 25, Akcye kolei państwowej 309·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 258·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·50, Wiedeńskie losy komunalne 176·—, Akcye tytoniowe 182·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·10, Akcye kolei Elbetal 239·—, Akcye banku dla krajów koronnych 253 60, 4-prc. węgierska renta złota 116·20, Akcye banku związkowego 123·80, Rubel papierowy 1·29·50, Węgierska renta papierowa 95·05. Usposobienie ustalone.

Telegramy zbożowe z d. 2 czerwca. 1893 r. **Wiedeń**: okowita per 10.000 litr. procent 18·20 do 18·50 zł. **Budapeszt**: Pszenica na wiosnę 8·56 do 8·58 zł. **Berlin**: pszenica (na sierpień) 159·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 38·20 zł. **Paryż**: mąka na bieżący miesiąc 46·40 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6.36	9·41
Z Warszawy	—	6.01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_7$ do włącznie $^{31}/_8$)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_6$ do włącznie $^{15}/_9$)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9.06	1.08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10.02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9.46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9.52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_7$ do włącznie $^{31}/_8$)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj	—	—	—	8.01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	—	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	—	3.32	10·40	11·33	—
Do Suczawy	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8.01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 czerwca.

Hotel Imperial.

PP. S. hr. Rey z Psar, R. Silberstein z Bukowiny, W Rosner z Ickan, J. Chomiński z Przemyśla, K. Lipiński i A. D. Goldhamer z Sanoka J. Kisiliński z Podhajec, J. Wiener z Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 3 czerwca 1893.

	płacą walutą		żądają austr.	
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	257	—	260	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	20	101	90
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	15	110	85
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. $4^1/_2$pr. w. a. los. w 51 l.	104	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat	97	—	—	—
$4^1/_2$pr. w. a. los. 52 l.	100	50	101	20
4pr. w. a. los. w 56 l.	97	20	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a.	100	30	101	—
„ „ „ 4 „ „	6	—	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
„ „ Losy miasta Krakowa	23		25	—
„ Stanisławowa	40	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	80	5	90
Napoleondor	9	79	9	2
Półimperyał	10		—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	28.75	1	31.7
„ papierowy	1	28.50	1	3 .50
100 marek niemieckich	60	10	60	60

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 maja 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.80	98.—
luty-sierpień	97.85	98.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.60	97.80
kwiecień-październik	97.69	97.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148. -	149 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.—	147.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164 50	165 50
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.40	155.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.35	117.55
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—. —
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.40	106 10
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr.	95.60	96.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150 75	151 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	328.25	338.75
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	647.—	653.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248 —	250. —
Bank austro-węgierski a 600 zł.	987—	91—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	95 75	96 25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	353.—	356 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
	płacą	**żądają**
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	29 0.	2352 5 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	258 —	258 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	3·9.50	310.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.—	199 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	203.75	204 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122	123.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.25	115.25
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	103 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.25	98.75
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	97.50	—.
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	100.40	100.80
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_2$ l.	100.50	101. -
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 —	101.60
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.25	102.—
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr.	100.35	101.35
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.40	99.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 —	100.80
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.20	100.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	——	—.—
	płacą	**żądają**
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	90.—	90.75
z r. 1884	96.65	97.65
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.50	109.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141 50	42.50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.—	197.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.—	142.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.80	24 30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.80	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	18.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.60	13.10
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24 50
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	43 —	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	142 50	143 50
„ „ po 50 zł. a. w.	68 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	47 50	48 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	71	75 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.	—.—
Londyn za ft. szt.	123 75	123 85
Paryż za 100 fr.	48 95 —	49· —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.83.—	5.88 —
„ pełnej wagi	5.84 —	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·81 —	9.82 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3689 [3377 2—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 7 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 1028 według wyk. hip. 146 ks. gr. dla Nadwórny, Bendita i Freidy Koppelmanów własnej, na rzecz Chaima Mehra pto 170 zł. zpn.

Cena wywołania 2070 zł. 26 ct.

Wadyum 207 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Altera z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 13 kwietnia 1893.

L. 3477 [3376 2—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 7 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 599 według wyk. hip 485 ks. gr. dla gminy Nadwórny, Aleksandra i Maryi Jabłońskich własnej, na rzecz Maryi Łastowieckiej pto. 50 zł. zpn.

Cena wywołania 1310 zł.

Wadyum 131 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Altera z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 12 kwietnia 1893.

L. 850 [3346 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 162 zł. 82 ct. zpn. odbędzie się na rzecz. c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 75 w całości l 76 w 6|32 częściach, l. 73 w 2|14 częściach i l. 79 w 2|4 częściach ks. gr. gminy kat Podobiu objętej, spadkobierców dłużnika Jana Adamczyka, tj. Anny Wsolakowej i Wojciecha Adamczyka, po połowie własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 22 czerwca i 25 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 129 zł. 50 ct. 61 zł. 50 ct. 1 zł. 50 ct. i 1 zł.

Kuratorem nieznanych wierzycieli, tudzież nieznanej z miejsca pobytu Maryanny Gaspar, jest c. k. notaryusz miejscowy Jan Wysocki.

Wzywa się przeto też Maryannę Gaspar, aby na czasie obrała sobie innego pełnomocnika, lub powyższemu kuratorowi dostatecznej informacyi udzieliła.

Mszana dolna, 11 marca 1893.

L. 2113 [3295 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 43 zł. 37 ct. aw., wraz z procentem po 5 prc. od dnia 17 lipca 1890 bieżącym, kosztami w kwotach 2 zł. $13^1/_2$ ct., 3 zł. $15^1/_2$ ct., 25 zł. $67^1/_2$ ct., tudzież kosztów 7 zł. 97 ct, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż 6/12 części ciała hip. whl. 71 i całego ciała hip. lwh. 70 gm. Łabowa objętych, wedle karty B) dłużniczki Anny Babej własnych, w terminach, mianowicie w dniu 12 lipca 1893 i w dniu 11 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 110 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 10 marca 1893.

L. 4770/pr. [3380 1—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na trzechletni okres 1894 do 1896, dla utrzymania drogi Zagórz-Radoszyce w sanockim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 14 czerwca b. r. w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna szutru w roku 1893 w ilości 1400 metrów sześciennych dostawić się mającego wynosi 2488 zł. 95 ct.

Warunki i wykaz ilości szutru w każdym kilometrze, przejrzane być mogą w c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie też w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe, wnosić należy oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. przy dołączeniu 5 procentowego wadyum, z oznaczeniem ofiarowanych cen za jeden metr sześcienny szutru z każdego szutrowiska, nietylko cyframi ale i słowami. Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się będą bezpłatnie wydawane.

Oferty niesporządzone na urzędowych blankietach, lub też zawierające jakiekolwiek dopiski, zwróci natychmiast komisya licytacyjna bez rozpatrywania oferentom, oferty zaś nie wniesione w przepisanym terminie lub urzędzie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 maja 1893.

L. 3663 [3396 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie przeprowadzi w dniach 14 czerwca 1893 i 19 lipca 1893, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym w Skałacie, przymusową licytacyę realności w Zadnieszówce pod nkons. 307 położonej, wykazem hipot. l. 68 tej gminy na Majera Bartdfelda zapisanym objętej.

Sprzeda na pierwszym terminie niżej ceny wywołania, na drugim nie niżej 1/3 części takowej.

Cena wywołania 6100 zł. a. w. przedstawia wartość realności przyjętą przez gal zakład kredytowy ziemski w likwidacyi.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Tadeusz Biliński, notaryusz w Skałacie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub odpisać w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 20 kwietnia 1893.

L. 1031 [3393 1—3]

W dniach 30 czerwca i 31 lipca 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie, publiczna sprzedaż połowy realności w Niemirowie położonej, wyk. hip. l. 388 objętej, nieletnich Tekli, Piotra, Semka, Katarzyny, i Hrynia Kiryłejsów własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Apisdorfa w kwocie 41 zł. 37 ct.

Cena wywołania jest 127 zł. 50 ct.

Wadyum 12 zł. 75 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem Jana Skorupskiego w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 30 marca 1893.

L. 644 [3392 1—3]

W dniach 30 czerwca i 31 lipca 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie, publiczna sprzedaż połowy realności w Niemirowie położonej, wykazem hip. l. 30l objętej, Hanuni zam. Beck własnej, na zaspokojenie pretensyi Jędrzeja i Piotra Charkiewicz w kwocie 20 zł.

Cena wywołania jest 67 zł. 50 ct.

Wadyum 6 zł. 75 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem Jana Skorubskiego w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 24 lutego 1893.

L. 851 [3347 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy zł. 100 zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 141 gminy katastr. Półrzeczki objętej, dłużnika Jana Mrożka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 22 czerwca 1893 i dnia 25 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Jan Wysocki w Mszanie dolnej.

Wadyum wynosi 23 zł. 27 kr. a. w.

Mszana dolna, dnia 11 marca 1893.

L. 128 [3355 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Pawła Motyki, pko. nieobjętej masie spadkowej śp. Jędrzeja Sapety i wspóln. pto. resztę 36 zł. 10 ct. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 293 i połowy realności lwh. 294 ks. gr. gm. katastr. Radziechowy, na dzień 28 czerwca 1893 i na dzień 2 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 120 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 1200 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Władysław Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 15 marca 1893.

L. 2322 [3390 1—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 3 sierpnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 28 ks. gr. gm. Zaszkowice śp. Bazyla vel Wasyla Fedczyszyna własnej, na rzecz masy konkursowej galicyjskiego towarzystwa kasy zaliczkowej we Lwowie pto 29 zł. 30 ct. a. w.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henzego w Gródku.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 4 kwietnia 1893.

L. 849 [3345 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy zł. 376 ct. 32 zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 44 gminy katastr. Podobin objętej, dłużników spadkobierców śp. Jana Potaczka (syna Jana) własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 22 czerwca 1893 i dnia 20 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Jan Wysocki.

Wadyum wynosi zł. 144 ct. 28 a. w.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, dnia 9 marca 1893.

L 1773 [3349 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Bielsku w kwocie 3000 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 26 czerwca 1893 i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 72 lwh. 72 w Oświęcimie Ernesta i Eugennii Katyszów własna.

Cena szacunkowa 5000 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 500 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 23 marca 1893.

L. 3650 [3352 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Arona Nebenzahla celem wydobycia wierzytelności 275 zł. publiczną sprzedaż jednej szóstej części posiadłości objętej wykazem hip. l. 32 gminy Stadła spadkobierców Leiby Kannengiessera własnej, a to na dniu 28 czerwca 1893 i na dniu 26 lipca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 745 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę aktów można przejrzeć w registraturze.

Stary Sącz, dnia 12 maja 1893.

L. 3604 (3395 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż belem wydobycia kwoty 117 zł. 16 ct. zpn. na rzecz Józefa Marza odbędzie się w dniu 26 czerwca 1893 o godz. 3 po południu w tutejszym sądzie relicytacya posiadłości objętej wykazem hip. l. 372 księgi gruntowej Ryczki Jana Łozińskiego własnej w jednym terminie z tem, iż ta realność na tym terminie także niżej ale nie niżej 2/3 części ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 290 zł.

Wadyum 29 zł. wa.

Kuratorem wierzycieli nieobecnych adw. dr. Bernfeld.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 25 kwietnia 1892.

L. 1836 (3371 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. aw. odbędzie się dnia 26 czerwca i 3 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności w Dolinie położonej, wykazem hip. 315 ks. gr. tejże gminy dz. I. objętej, dłużnika Szczepana Filipowskiego własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, dnia 30 kwietnia 1893.

L. 11731 (3388 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 300 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 87 ks. gr. gminy Rzuchowa objętej, do Rafała Frisa względnie tegoż masy spadkowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: dnia 27 czerwca i 21 lipca 1893 każdym rozem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1000 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 100 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.

Tarnów, dnia 6 maja 1893.

L 969 (3373 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 sierpnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności wykazem hipotecznym l. 179 gminy kat. Słoboda objętej, nieletnich Ilka, Iwana i Maryi Kowalów własnej, na rzecz Ogólno rolniczego kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie pto 152 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Sobola c. k. notaryusza w Kozowie.

Kozowa, 28 września 1893.

L. 1253 [3235 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 11 lipca i 22 sierpnia 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 433 w Sułkowicach położonej, według lwh. 343 ks. gr. tejże gminy objętej, Jana Bieli syna Franciszka własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach o 500 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 22 kwietnia 1893.

L. 2993 [3312 1—3]

W dniu 13 lipca 1893 odbędzie się w tutejszym sądzie o 10 przed południem sprzedaż przez publiczną relicytacyę realności whl. 955 ks. gr. Wadowice objętej, celem zniesienia spółwłasności za cenę wyższą niż 400 zł.

Wadyum wynosi 40 zł.

Warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wadowice, 13 maja 1893.

L. 2642 [3251 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jerzego Neidlingera w kwocie 65 zł. a. w. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 11 lipca 1893 i dnia 8 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech szóstych części realności w Kolbuszowej położonej, wykazem hipotecznym l. 42 objętej, Leiby Hammera własnych.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warynków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 6 maja 1893.

L. 23182 [3323 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Basi Fuss, a mianowicie 5 prc. odsetków od sumy kapitałowej 2000 zł. od dnia 2 lipca 1885 do dnia 27 sierpnia 1891 bieżących, tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 17 ct., 3 zł. 87 ct., 275 zł. 73 ct., 30 zł. 4 zł. 50 ct., 16 zł. 35 ct., i 12 zł. 6 ct. w. a. odbędzie się dnia 13 lipca 1893 i 17 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Feliksa Bilińskiego, wedle wyk. hip. l. 25 urzędu hipotecznego c. k. sądu krajowego we Lwowie należących dóbr Huta obedyńska, w powiecie rawskim położonych, że na pierwszym terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 40207 zł. 70 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4021 zł. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 22 marca 1893 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Lisiewicz kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Fedak mianowany został.

Lwów, dnia 20 maja 1893.

L. 3078 [3314 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 28 sierpnia i 11 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 353 i $^2/_4$ części realności lwh. 351 w Andrychowie, Jana Chmury własnych, oraz realności lwh. 573 w Andrychowie, Jędrzeja i Joanny Kurzyńców własnej.

Cena wywołania dla realności lwh. 353 kwota 1280 zł., dla $^2/_4$ części realności lwh. 351 kwota 385 zł. dla realności lwh. 573 kwota 1144 zł. 60 ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Andrychów, dnia 12 kwietnia 1893.

L. 4220 [3329 3—3]

Prostuje się niniejszem omyłkę w tut. sąd. edykcie z dnia 24 lutego 1893 l. 1505 którym ogłoszono licytacyjną sprzedaż realności pod nr. 5 na małem przedmieściu w Jaworowie położonej, w dniu 6 czerwca i 10 lipca 1893 o godzinie 10 przed połud. odbyć się mającą w ten sposób, że dłużnik nie nazywa się Michał Charambura lecz Mikołaj Charambura i że realność ta stanowi własność dłużników Mikołaja i Ewy Charamburów.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 19 maja 1893.

L. 961 [3332 3—3]

W celu zaspokojenia pretensyi Samuela Baczesa w kwocie 275 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 16 czerwca 1893 i dnia 17 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy przetarg realności pod lk. 174 w Olesku położonej, według wykazu hipotecznego l. 1319 księgi gr. gm. katastralnej Olesko, dłużniczki Zofii Lityńskiej własnej, na 5000 zł. ocenionej.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 500 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 17 marca 1893.

L. 3392 [3330 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zuzanny Wiercioch, a raczej jej prawonabywczyni Katarzyny Zachwiejowej przeciw Mojżeszowi Schmukmajerowi pto 200 zł. aw. zpn. przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności czyli ciała wyk. hip. l. 144 gm. kat. Szczawnica objętej, dłużnika Mojżesza Szmukmajera własnej, na dniu 27 czerwca i 21 lipca 1893 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania połowy realności lwh. 144, w kwocie 243 zł. 25 ct a. w.

Wadyum 24 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 9 maja 1893.

Kuratele.

L. 2250 [3333 3—3]

Maryanna Kaszuba ze Zagórza córka śp. Macieja Kaszuby uznaną została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem Antoni Bielec ze Zagórza.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 19 kwietnia 1893.

L. 2937 [3340]

Anna Czabaj z Buska uznana głupkowatą, kuratorem Józef Temecki z Buska.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 3 kwietnia 1893.

L. 4423 [3343 1—3]

Stefan Jabczanik uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiony Stefan Wroniak z Węglówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 18 maja 1893.

L. 5810 [3391 1—3]

Aftej Steczko z Zagórza uznany głupkowatym, kuratorem jego ustanowiony Andruń Steczko z Zagórza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 29 kwietnia 1893.

L. 3781 [3372 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Janowie zawiadamia, że Ewa Jarmułowicz Łozińska z Łoziny uznaną została za marnotrawczynię, a kuratorem dla niej ustanowiony został Wasyl Jarmułowicz Łoziński z Łoziny.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Janów, dnia 12 maja 1892.

Upadłości.

L. 21914 [3362 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że w sprawie konkursowej Dawida Rath, Maurycy Spiegel zarządcą masy, zaś Emil Grünstein tegoż zastępcą, ustanowiony został.

Lwów, dnia 13 maja 1893.

Konkursa.

L. 292 [3324 3—3]

Konkurs na posadę Dyrektora schroniska dla zaniedbanych chłopców fundacyi księcia Aleksandra Lubomirskiego w Krakowie.

Na czele schroniska jako jego bezpośredni kierownik tak pod względem wojskowym jak i administracyjnym i reprezentant na zewnątrz stoi dyrektor.

Dyrektor winien mieć w zawodzie przepisaną kwalifikacyę nauczycielską, a to co najmniej na nauczyciela szkół ludowych pospolitych.

Dyrektor mieszkać będzie stale w zakładzie w bezpłatnem mieszkaniu i pobierać płacę stosownie do umowy.

Na tę posadę rozpisuje się niniejszem konkurs po dzień 25 czerwca 1893.

Podania należy wnosić do kuratoryi fundacyi ks. Aleksandra Lubomirskiego w Krakowie (Pałac Spiski, Rynek główny) dołączając metrykę chrztu, świadectwa odbytych studyów, a przy tem skreślić przebieg życia i podać warunki, pod którymi petent gotów objąć posadę dyrektora.

W Krakowie, dnia 27 maja 1893.

Prezes kuratoryi fundacyi Lubomirskiego.

Kazimierz Laskowski.

C. k. Delegat Namiestnika.

L. 42361 [3367 2—3]

W celu obsadzenia kilku posad praktykantów cłowych na razie nieadjutowanych przy galicyjskich urzędach cłowych rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do praktyki przy urzędach cłowych dopuszczeni być mogą tylko tacy kandydaci, którzy ukończyli wyższe gimnazyum, albo wyższą szkołę realną, lub inny równorzędny zakład naukowy i z ukończenia tych szkół wykażą się świadectwem dojrzałości, względnie świadectwem z 2 półrocza ostatniej klasy.

Kompetenci mają swe podania udokumentowane świadectwami szkolnemi, tudzież legalizowanym rewersem sustentacyjnym przy wykazaniu wieku, zdrowia, stanu wolnego, nienagannego prowadzenia się i dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w mowie i piśmie, wnieść w przeciągu 4 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 28 maja 1893.

L. 885 [3365 2—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bóbrce rozpisuje niniejszem konkurs, celem obsadzenia:

a) posady osobnego nauczyciela religii rzymsko-katolickiej i

b) takiejże posady nauczyciela religii gr. kat. przy 5-klasowej szkole męskiej i żeńskiej w Bóbrce, z obowiązkiem udzielania nauki religii w obu szkołach i odbywania przepisanych exhort.

Do wyż wymienionych posad przywiązane są płace w rocznej kwocie 450 zł. i 10 proc. dodatki na pomieszkanie, tudzież dodatki 5-letnie po 50 zł.

O posady te mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

Należycie udokumentowane podania winni ubiegający się o te posady wni ść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej ck. Rad, szkolnej okręgowej najpóźniej do końca lipca 1893.

Bóbrka, dnia 25 maja 1893.

C. k. Starosta i przewodniczący.

L. 1135 [3364 2—3]

Przy podpisanym ck. zarządzie salinarnym jest do obsadzenia posada woźnego w III klasie 3cim stopniu płacy, t. j. z płacą roczną 350 zł. i z dodatkiem aktywalnym 25 prc. od rocznej płacy, z prawem poboru systemizowanego deputatu soli i 48 g. rocznie węgla kamiennego za połowę ceny zakładowej, oprócz tego otrzymuje woźny bezpłatnie urzędową liberyę i wolne mieszkanie.

W razie zadowalniającego zachowania się, może woźny po 5 latach postąpić do rocznej płacy 375 zł., a po dalszych 5 latach do rocznej płacy 400 zł.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść w drodze swego przełożonego urzędu swoje podania do podpisanego ck. zarządu salinarnego najdalej do 30 czerwca 1893 z udowodnieniem zupełnego zdrowia, znajomości dobrze wyrobionego czytelnego pisma, rachunków, języka polskiego.

Kompetenci wojskowi posiadający certyfikaty i wymienione warunki uzdolnienia, oraz udowodnioną znajomość jakiego solowego instrumentu muzycznego, będą w pierwszym rzędzie uwzględnieni.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 30 maja 1893.

L. 403 [3381 1 3]

Do obsadzenia posada weterynarza miejskiego w Chodorowie.

Płaca rocznie 120 zł., dochód z oględzin bydła rzeźnego i wolność praktyki.

Podania zaopatrzone świadectwami uzdolnienia do końca czerwca 1893.

Kaszyński, naczelnik gminy.

Chodorów, 31 maja 1893.

Wyroki prasowe.

L. 3533 [3334]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako Trybunał prasowy orzekł na zasadzie § 488 489 i 493 post. kar. iż treść pomieszczonego w nr. 10 ludowego czasopisma „Chliborób“ artykułu pod tytułem „Zbory wid porucznykiw“ w ustępie poczynającym się od słów: „Duże łehko odnakoż“ a kończący się na słowach: „naj win ich łomyt“, zawiera w sobie ustawowe znamiona występku przeciw publicznemu porządkowi i spokojowi w 300 uk. przewidzianego, zaś treść drugiego w tymże samym numerze pod tytułem: „prokrute kruteńko“ zamieszczonego artykułu w całej swej osnowie znamiona występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z § 302 uk., wskutek czego zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego nr czasopisma „Chliborób“ ustawowo jest usprawiedliwioną; dalsze rozpowszechnienie tego numeru zakazuje się a skonfiskowany nakład ma być zniszczony, co się do ogólnej wiadomości podaje.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołmyja, dnia 26 maja 1893.

Zl. 117 (3223)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr 20 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 19 Mai 1893 enthaltenen Artikel: 1. unter der Rubrik: „Von Nah und Fern“ auf Seite 2 in der Stelle von „Wie bald aber ist“ bis „wie ist dem Mann jetzt wohl“; 2. unter der Rubrik: „Inland“ mit der Aufschrift: „Stanislau“ dem ganzen Umfange nach ad 1. das Vergehen nach §§ 300 und 302 St. G. und ad 2. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätig und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20 Mai 1893.

Zl. 119 (3256)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Krems auf Bestätigung der durch die k. k. Polizei-Direction vorgenommenen Beschlagnahme der Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte dentsche Wort“ vom 16 Mai 1893 wegen des in der Stelle von „Arnoscht erinnert“ bis „austreten“ und in der Stelle mit der Aufschrift: „Eine Zuschrift vom 3 Mai“ vorliegenden Thatbestandes nach §§. 300 und 302 St. G. zu Recht erkannt: Daß die im ersteren Artikel enthaltene Stelle „daß der Jahrestag“ bis „Schönerers sei“ dem Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. begründe, weil in dieser Stelle durch Schmähung und Entstellung vom Thatsachen die Entscheidungen der Behörden herabgewürdigt werden und daher hierin der Thatbestand nach §. 300 St. G. begründet erscheint. Zugleich wird das Verbot der Weiterverbreitung dieser Stelle nach §. 493 St. P. O. ausgesprochen.

Krems, am 17 Mai 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Zwettler Zeitung“ vom 20 Wonnemond 1893 Nr. 10, begründe in den Worten „die Judengassen“ bis „der Jude hat Alles verjudet“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 302 St. G. und wird das Verbot der Weiterverbreitung jener Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 20 Mai 1893.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1893, Zl. 1277 die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift: „Il Corriere del Leno“ vom 1 Mai 1893 wegen des Artikels „Un Canard!“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1893, Zl. 1596, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 5 Mai 1893 wegen des Artikels: „Le Margherite proibite“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1893, Z. 2828, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato“ vom 10 Mai 1893 wegen des Artikels: „Jeri il nostro corrispondente c'invio da Spalato il seguente Telegramma“ und „Il giudizio d'un Italiano sugli Sloveni“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 120 (3273)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Graphische Nachrichten“ ddo. Wien 20 Mai 1893 enthaltenen Artikel: 1 „Die Pellagra fordert ihre Opfer“ a. in der Stelle von „Der große Heide“ bis „menschliche Vernunft“, b. in den Stellen von „Ein Traum“ bis „dahinraffen“ nnd „Und so stehen wir“ bis „Nächsten bringt“; 2. Ein Traum das Vergehen ad 1 a und 2 nach § 303 St G. ad 1 b nach § 302 St. G. und ad 2 auch nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 23 Mai 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des ausländischen Druckwerkes: „Die schwarzen Juden und der jüdische Mädchenhandel“ Sensations-Roman von Dr. Oliver. Verlag von E. Wald, Berlin SW. Druck von Wald & Cie in Berlin SW. Heft 1, sowie des Textes auf der Rückseite des Umschlages beginnend mit den Worten „Tausende von Familien“ bis „enthüllen“ das Vergehen nach § 302 St. G., begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 Mai 1893.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1893, Z. 4160, die Weiterverbreitung der Nr. 99 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 1 Mai 1893 wegen des Artikels: „Res Carinthiacae“ nach den §§ 300 und 488 St. G. und Art. V des Ges, vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1893, Zl. 10933, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Prvni Maj 1893 — Slavnostnilist — Usporadal Josef Krapka — Nachod sky — Nakladem casopisu „Socialni Demokrat“ — Zizkov 575 — Tisk Edv. Beauforta, Praha“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1893, Z. 11399, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Rakousky kovedelnik“ vom 27 April 1893 wegen des Artikels: „Kvasi to, kvasi, pozor at to neprekypi“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1893, Zl. 11398, die Weiterverbreitung des Heftes 14, 2 Jahrg. der Druckschrift: „Dresdner Wochenblätter für Kunst und Leben, Herausgeber Heinrich Scham (Pudor), Druck Ramm & Seemann in Leipzig“, nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1893, Zl. 3080, die Weiterverbreitung der Nr. 125 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 6 Mai 1893 wegen des Artikels „Der Rückgang des Deutschthums in Oesterreich — Von Karl Pröll“ nach § 63 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1893, Zl. 3195, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „Gablonzer Anzeiger“ vom 4 Mai 1893 wegen des Artikels: „Rückgang des Deutschthums in Oesterreich — von Karl Pröll — I. Berlin, den 2 Mai 1893“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1893, Zl. 3104, die Weiterverbreitung der Nr. 54 der Zeitschrift: „Gablonzer Anzeiger“ vom 7 Mai 1893 wegen der Artikel: „Das beredte — stumme Geld“ und „Rückgang des Deutschthums in Oesterreich“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat, mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1893, Z. 3481, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Rozhledy“ vom 27 April 1893 wegen des Artikels: „Casove uvahy Politika“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1893, Z. 3451, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Biela-Zeitung“ vom 6 Mat 1893 wegen des Artikels: Ein Kapitel vom kleinen Lotto“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1893 Z. 3484, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Der wahre Jacob — Mai 1893, gedruckt in Stuttgart bei J. H. W. Dietz im Jahre 1893“ und „Mai-Feier, gedruckt in Berlin bei Max Bading im Jahre 1893“, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkentnisse vom 10 Mai 1893, Zahl 3496, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: Deutsche Leipaer Zeitung“ vom 6 Mai 1893 wegen des Artikels: „Ein Beichtskandal“ nach den §§ 122 b, 303 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1893, Z. 5263, die Weiterverbreitung der 2 Auflage der Nummer 9 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 3 Mai 1893 wegen des Titelbildes nach den § 122 lit b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1893, Z. 5260, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Odborni list delnictva textilniho“ vom 3 Mai 1893 wegen des Artikels: „Pomery delnictva v tovarnach bavlnarskych“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1893 Zl. 5613, die Weiterverbreitung der Nr. 72 der Zeitschrift: „Delnicke Listy“ vom 10 Mai 1893 wegen der Artikel: „Svetova demonstrace“ — „Suprema lex est regis voluntas“ — „Videnska c. k. policie“ — „Hrozna surovost ve vajste“ und „Prni uder blesku“ nach den §§ 302, bezw. 300, 303 und 491 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, R, G. Bl Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1893, Zahl 5607, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 11 Mai 1893 wegen der Artikel: der dentsche Reichstag aufgelöst“ — „Aus unserer Sammelmappe“ — „Die Auflösung des deutschen Reichstages“ — „Nieder mit den Hunden! Nieder mit dem Gesindel!“ — „In der deutschen Zeitung“ und ‚Die Lotterie des Lebens“ nach § 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, bezw. nach den § 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1893, Zahl 5606, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 10 Mai 1893 wegen der Artikel: „Rovne pravo v Rakousku“ — „Sestkrate ji nezabavıli az po sedme“ — „Kde ja nechci, nebudeś niceho pozivati“ und „Drobnosti“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1893, Z. 3232, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Zihadlo“ vom 8 Mai 1893 wegen des Artikels: „Rothschild a — prace“ — „Ukazky z talmudu“ und „Nowy casopis“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 123 (3363)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 21 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter Zeitung“ ddo. Wien, 26 Mai 1893, enthaltenen Artikel 1. unter der Rubrik: „Von Nah und Fern“ in den Stellen von a „Der böhmische Landtag“ bis „ist in Böhmen doch nicht nöthig“ b. „Wie man uns behandelt“ in den Stellen von „rücksichtslos zerstört“ bis „jeden Rechtsbeistand zur Verfügung“, dann in den Stellen c. „daß sich der Bezirkshauptmann“ bis „zur Sprache gebracht wird“; 2. unter der Rubrik: „Aus den Werkstätten“ mit der Aufschrift: „Wien. Aus dem k. k. Münzamte das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 Mai 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1653 [3249 —3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Gorzkowskiego, że przeznaczoną dlań uchwałę tabularną z dnia 26 maja 1892 l. 3370 kuratorowi Janowi Gorzkowskiemu doręczono.

Bukowsko 4 marca 1893.

L. 9964 [3210 —3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Debory Neugasserowej przeciwko Wigdorowi Lipmanowi o 66 zł. 61 ct. w. a. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Wigdora Lipmana, kuratorem adwokata dr. Jana Steca, a jego zastępcą adwokata dr. Juliusza Chodackiego i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 21 kwietnia 1893 l. 8023 dla Wigdora Lipmana przeznaczony.

Tarnów, 18 maja 1893.

L. 3545 [3204 —3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Józefa L. Schapirę z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez firmę I H. Czaczkes pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 600 zł. w. a. że kuratorem dla niego adw. dr. Billet, ze zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego ustanowiony, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 13 maja 1893.

L. 9965 [3211 —3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Debory Neugasserowej przeciwko Wigdorowi Lipmanowi o 71 zł. 24 ct. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Wigdora Lipmana kuratorem adw. dr. Jana Steca, a jego zastępcą adw. dr. Juliusza Chodackiego i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 21 kwietnia 1893 l. 8021 dla Wigdora Lipmana przeznaczony.

Tarnów, dnia 18 maja 1893.

L. 9020 [3169 —3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa nieobecnie interesowane Machłę Kambor i Nastię Maksymyszyn, aby do spadku zmarłego w Olchowcu w dniu 13 marca 1889 bez ostatniej woli rozporządzenia Jakóba Koroteńki Romaniukiem zwanego, w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosiły i oświadczyły się, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z interesowanymi dla nich kuratorem Jurym Wołoszczukiem przeprowadzonym i ukończonym zostanie.

Mielnica, 14 stycznia 1892.

L. 4800 [3165 —3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu ks. Jakóba Bośniackiego byłego proboszcza w Wełdzirzu, iż kasa kościelna w Wełdzirzu wniosła przeciw niemu w dniu 14 kwietnia 1893 pozew o zapłatę sumy 56 zł. a. w. z pn. i że dlań ustanowiono kuratora w osobie Józefa Pützlachera w Wełdzirzu.

Dolina, 10 maja 1893.

L. 7982 [3200 —3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej szkolnej spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi przeciw Jędrzejowi Korzniowskiemu, i tow. pto 90 zł a. w. ustanowił kuratorem ad actnm dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Karola Kałafatinka Tomasza adw. p. dra Milgroma z substytucyą adw. p. dra Schustera, i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 13 maja 1893 l. 7250 któremu to zastępcy Karol Kałafatink Tomasz swoje środki dowodowe udzielić, lub innego zastępcę tut. sądowi wymienić ma, ile że w przeciwnym razie złe następstwa sobie przypisać będzie winien.

W Kołomyi, 20 maja 1893.

L. 20166 [3221 —3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż na skutek prośby Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie dozwolono celem zaspokojenia sumy wekslowej 52 zł. z pn., egzekucyjną grabież ruchomości Władysława Wiry, tudzież intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla tej sumy w stanie biernym połowy realności lk. $58\frac{3}{4}$ i $59\frac{4}{4}$ Władysława Wiry własnej, wreszcie egzekucyjną sekwestracyę dochodów wspomianej połowy realności.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Władysławowi Wirze, do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kopeckiego, z zastępstwem adwokata dr. Maryańskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Władysława Wirę, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 maja 1893.

L. 5386 [3227 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Leję Klesmer, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały z dnia 13 września 1886 l. 9698 którą dozwolono na intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla sumy 10 zł. M. C. na rzecz funduszu indemnizacyjnego intabulowanej w stanie biernym realności pod lk. 177 w Czortkowie ustanowiono dla niej kuratorem ad actum, adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie i że przeznaczona dla niej tusądowa uchwała tabulrna z dnia 13 września 1886 l. 9698 temu kuratorowi doręczoną została.

Wzywa się przeto Leję Klesmer, by u wyż wymienionego kuratora zgłosiła się lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej szkodliwe ztąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.

Czortków, 8 czerwca 1892.

L. 6116 [3237 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Frimę Grill, iż celem doręczenia tejże tusądowej uchwały tabularnej z dnia 22 sierpnia 1891 l. 7532 ustanowiony został kuratorem Hersch Rath z Zabłotowa i wzywa ją, by celem strzeżenia praw swych do ustanowionego kuratora sią zgłosiła.

Zabłotów, 20 sierpnia 1892.

L. 2682 [3401 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Gabryelskiego, iż w sprawie ustnej Piotra Kierońskiego przeciw masie spadkowej Hermenegilda Gabryelskiego i sp. o własność i oddanie gospodarstwa lwh. 146 dla gm. Gromnik ustanowiony został kuratorem dla niego Kazimierz Goyski notaryusz w Tuchowie i temuż rubrum pozwu de praes. 25 marca 1892 l. 1924 doręczone zostało.

Teodora Gabryelskiego wzywa się, aby się oświadczył czy do wniesionej przez współ pozwanych obrony przystępuje, ewentualnie by wniósł dla siebie obronę, gdyż inaczej za przystępującego do wniesionej obrony uważany będzie, w tym celu wyznacza się termin na dzień 23 czerwca 1893 o godzinie 8 z rana, na który się wzywa Teodora Gabryelskiego do osobistego stawiennictwa, lub przez pełnomocnika, lub by ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi.

Na ten termin wzywa się także Piotra Kierońskiego i c. k. notaryusza p. Kazimierza Goyskiego jako kuratora niewiadomych z miejsca pobytu Aleksandry Gabryelskiej i Teodora Gabryelskiego.

Tuchów, dnia 20 maja 1893.

L. 21685 [3226 2—3]

Uwiadamia się Franciszka Kinala rel. rzym. kat., obecnie 30 lat mającego syna Jana Kinala z Chodaczkowa wielkiego, że dla niego jako z miejsca pobytu i życia niewiadomego ustanowiono w sprawie spadkowej po jego ojcu Janie Kinalu, synie Bartłomieja, kuratorem Stanisława Kinala rolnika z Chodaczkowa wielkiego, z wezwaniem, aby do 1 roku tutejszy sąd lub kuratora o miejscu swego pobytu zawiadomił i pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej sam sobie złe skutki z tego zaniedbania przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnopol, dnia 14 grudnia 1892.

L 21467 [3357 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany ser. I. we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Feuerowi, że w sprawie c. k. Dyrekcyi Galic. funduszu propinacyjnego przeciw niemu i Gerschowi Raubvoglowi o zapłacenie kwoty 197 zł. 50 ct., celem doręczenia Józefowi Feuerowi tusądowej uchwały z dnia 26 grudnia 1892 l. 75042, ustanawia się dla niego kuratora ad actum adwokata dr. Ziona doręczając temuż powyższą uchwałę.

Wzywa się zatem Józefa Feuera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1893.

L. 20769 [3369 1—3]

C. k. Sąd powiatowy i miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Elżbietę Korytowską, że przeciw niej wniósł Ludwik Feuereisen pozew do l. 17811/93 o zapłatę 100 zł. w. a. że w skutek tego termin do obrony na dzień 23 czerwca 1893 wyznaczono, a dla niej kuratorem adw. dr. Feliksa Osesznaka ustanowiono.

Wzywa się zatem też Elżbietę Korytowską, aby przed wyznaczonym terminem temuż samemu kuratorowi potrzebnej do obrony udzieliła informacyi lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, gdyż inaczej skutki swej nieostrożności sama sobie przypisze.

Kraków, 27 maja 1893.

L. 16552 [3283 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Cezarego Szaszkiewicza i Romana hr. Bnińskiego, iż w sprawie powiatowej kasy oszczędności w Krakowie przeciw nim o 850 zł. z przyw. wydany został ts. nakaz zapłaty z dnia 19 maja 1893 l. 16552 i doręczony do rąk kuratora ad actum adw. dr. Władysława Wilkosza, z substytucyą adw. dr. Hubaczka w Krakowie.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby sobie ustanowili pełnomocnika i takowego sądowi podali, inaczej skutki prawne ztąd wynikłe sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 19 maja 1893.

L, 1008 [3284 1—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Adama Grabowskiego, Wincencyą Grabowską i Tomasza Żuchowicza, iż ustanowionym został dla nich kurator ad actum, w osobie adw. dr. Raczyńskiego w Krakowie, a to w celu doręczenia tymże ts. uchwały z dnia 30 września 1892 l. 30448 zarządzającej zanotowanie w wykazie hipotecznym l. 933 ks. gr. gm. kat. Kraków, obejmujący realność lk. 64 Dz. V. ze część tej realności za pustkę uznaną została, tudzież celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących.

Kraków, 20 stycznia 1893.

L. 1387 [3294 1—3]

C. k. Sąd powiatowych miejsko-delegowany w Jaśle wzywa spadkobierców ś. p. Jana Jaroszyńskiego, byłego nauczyciela w Jaśle, zmarłego w Smegorzowie ad Dąbrowa 21 stycznia 1847 z pozostawieniem wdowy Maryi 1o śl. Kędzierskiej, 2o Szpakowej 3o Jaroszyńskiej, syna Ludwika i córki Michaliny Jaroszyńskich, dla którego masy spadkowej w tutejszym depozycie kwota 38 zł. $19\frac{1}{2}$ ct. obecnie z narosłym procentem przeszło 100 zł. w przechowaniu się znajduje, aby swe prawa do tegoż spadku wykazali i w przeciągu jednego roku, 6 tygodni o wydanie tegoż depozytu się postarali, gdyż w razie przeciwnym takowy na rzecz wysokiego skarbu państwa przyznany zostanie.

Jasło, dnia 27 kwietnia 1893.

L. 15024 [3291 1—3]

Vom k. k. Kreisgerichte in Sambor werden über Ansuchen des Izak Siegl die Inhaber zweier angeblich in Verlust gerathenen xon Ettel Kroo ausgestellten, vom Josef Kroo (Sohn des Sender Kroo) und Sale Kroo angenommenen schliesslich vom Josef Kroo (Sohn des Hermann Kroo) girirten Wachsel de Dato Stryj 14 April 1884 jeder über 500 fl. lautend, und am 14 October 1884 zahlbar aufgefordert, binnen 45 Tagen, seit der dritten Einscheltung des Ediktes in die Amtszeitung, diese Wachsel hiergerichts vorzulegen, widrigenfalls nach Ablauf dieser Frist diese Wechsel würden amortisirt werden.

Sambor, am 15 November 1892.

L. 7370 [3289 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Herscha Blocha przeciw Leibie Resen pto 500 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Leiby Resena adw. dr. Frachtenberga, z substytucyą p. adw. dr. Zipsera i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 13 maja 1893 l. 7370.

Wzywa się tegy Leibę Resena, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub innego pełnomocnika tut. sądowi wymienił.

W Kołomyi, 13 maja 1893.

L. 2996 [3286]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 6 maja 1893 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę B. Weisberg dla przedsiębiorstwa handlu drzewem w Psarach, której właścicielem jest Benjamin Weisberg, który firmę podpisywać będzie B. Weisberg. zamieszkały we Lwowie ulica Kazimierzowska nr. 37.

Brzeżany, 20 maja 1893.

L. 2773 [3281 1—

C k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józeta Legięcia, iż w sprawie spadkowej po śp. Jędrzeju Łęgięciu ustanowiony został dla niego kuratorem Adam Wirtel i temuż rezolucya ts. z d. 12 listopada 1892 l 6850 dla Józefa Legięcia przeznaczona doręczoną została.

Tuchów, dnia 10 maja 1893.

L. 1470 [3279 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w sprawie tabularnej po śp. Janie Swidelu z Jonin dla niewiadomych z miejsca pobytu Jędrzeja i Katarzyny Swidelów, jako spadkobierców Jakóba, Piotra i Rozalii Świdelów ustanawia kuratora ad actum w osobie Jana Bazı gospodarza z Jonin i temuż poleca, aby sprawy tych kurandów sumiennie według przepisu ustawy przestrzegał.

Tuchów, dnia 5 maja 1893.

L. 2879 [3280 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Schuldkrauta, iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 18 czerwca 1892 l. 3694 którą dozwolono intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla należytości w kwocie 26 zł. 32 ct. zpn. w stanie biernym połowy realności lwh. 42 ks. gr. gm. kat. Ryglice objętej, Wolfa Schildkrauta własnej, na rzecz Abrahama Reinholda ustanowiony został kuratorem Abraham Weg i temuż powyższa rezolucya doręczoną została.

Tuchów, dnia 12 maja 1893.

L. 2789 [3278 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Pawlika, syna Jakóba, iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 18 września 1892 l. 5673 którą dozwolono intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla należytości w kwocie 26 zł. zpn. w stanie biernym realności lwh. 265 dla gminy Ryglice, Józefa Pawlika syna Jakóba własnej, na rzecz Schaji Fenichla ustanowiony został kuratorem Stefan Zając i temuż powyższa uchwała doręczoną została.

Tuchów, dnia 10 maja 1893.

L. 145 [3253 1—3]

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i pobytu Kaźmierza Mądrego, iż w sprawie zaintabulowania Mikołaja i Weroniki Nowaków za właścicieli parc. gruntowych gr. l. $384/_2$ w Skopaniu ustanawia dla niego kuratora w osobie Piotra Płeszki, wójta zej Skoponia i doręczono temuż rezolucyą z dnia 19 lutego 1891 l. 1831 w tej sprawie dla niego przeznaczoną.

Tarnobrzeg, 4§ stycznia 1893.

L. 9141 [3285 1—3[

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy W. Halski, której używać będzie Walenty Halski jako właściciel handlu towarów żelaznych w Krakowie podpisując takową W. Halski.

Kraków, dnia 24 marca 1893.

L. 3641 [3293 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Herscha Leibę, 2 im. Ausstossa, iż Michał Drobnicki wniósł przeciw niemu 27 marca 1893 l. 3641 skargę o zeznanie dokumentu do tabularnego przeniesienia prawa własności parc. grunt. 302/2 w wykazie hipot. l. 2 księgi grunt. gminy Kurzany na rzecz pozwanego wpisanej, która doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi panu adwokatowi dr. Schüssel w Brzeżanach, i na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 6 września 1893 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Wzywa się zatem Herscha Leibę 2 im. Ausstossa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony praw swoich informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej następstwo zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Brzeżany, dnia 30 marca 1893.

L. 1011 [3252 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Hładija, by się w przeciągu roku oświadczył do spadku po swym ojcu Iwanie Hładiju z Berezowa Wyżnego pozostałego, gdyż w razie gdyby w tym czasie ani sam osobiście się nie zgłosił, ani też przez mianowanego przez siebie pełnomocnika, oświadczenie do spadku przez ustanowionego kuratora Porfirego Hładyja, w imieniu Mikołaja Hładija wniesionem i dalsze postępowanie spadkowe dalej prowadzonem będzie, po ukończeniu którego czysty spadek na Michała Porfirego przypadający w depozycie sądowym dłań aż do dowodu jego śmierci przechowanym zostanie.

Peczeniżyn, dnia 28 stycznia 1893.

L. 2325 [3248]

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, w Wadowicach, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych obok firmy „M. Schwarz“ że właściciel tejże firmy Maurycy Schwarz zwinął od 1 stycznia 1893 przedsiębiorstwo kramu, a niezmieniona owa firma „M. Schwarz“ używać będzie nadal jako utrzymujący przedsiębiorstwo handlu jaj, fabryki parowej cegieł i dwóch pieców wapiennych.

Wadowice 29 kwietnia 1893.

L. 4517 [3260]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na skutek prośby Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie de praes. 23 maja 1893 l. 4517 wpisanie na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego dla spółek gospodarczych i zarobkowych, na zasadzie statutu z daty Łańcut, dnia 11 maja 1893 stowarzyszenia pod firmą: „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Łańcucie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z następującem oznajmieniem:

1. Siedzibą stowarzyszenia jest miasto Łańcut.

2. Celem tego stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim na procent umiarkowany kapitałów potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

3. Czas trwania Stowarzyszenia jest nieograniczony.

4. Dyrekcya składa się z 3 członków i tyluż zastępców, a na pierwszy peryod wyborczy tj. do dnia 11 maja 1896 wybrani zostali do Dyrekcyi Ignacy Arzt, lekarz skarbowy w Łańcucie, dr. Walenty Szpunar, adwokat Łańcucie i ks. Emil Zanderer kanonik i proboszcz w Łańcucie, a jako ich zastępcy Władysław Zakliński c. k. geometra w Łańcucie, Stanisław Bieniacz, rolnik w Głuchowie, i Mojżesz Katz kupiec w Łańcucie.

5. Firmę stowarzyszenia podpisywać będą zbiorowo dwaj członkowie Dyrekcyi względnie ich zastępcy do zastępstwa powołani w ten sposób, iż pod odciskiem firmy Stowarzyszenia za pomocą stampiglii lub napisem słowami: „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Łańcucie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ umieszczą własnoręcznie swe imiona i nazwiska.

6. Publiczne ogłoszenia Stowarzyszenia zamieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Rzeszów, 25 maja 1893.

L. 13031 [3263 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dnia 7 stycznia 1891 zmarła w Rzeszowie Julia Straszewska z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Rzeszów 30 września 1890.

Do spadku po niej konkuruje między innymi także Stanisław Straszewski, syn Romualda a gdy miejsce pobytu tegoż sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego edyktu, zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Adamem Jędrzejowiczem dla nieobecnego ustanowionym.

Rzeszów, 15 grudnia 1892.

L. 12117 [3214 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Golca przeciw Katarzynie Gębalinie z z miejsca pobytu niewiadomej i spóln. o 15 zł. a. w. z pn. dla Katarzyny Gębaliny kuratorem adw. Mieczysława Gałeckiego ustanowił.

Tarnów, 13 maja 1893.

L. 5123 [3220 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Aleksadry Gabryelskiej konkurującej do spadku po ś. p. Hermenegildzie Gabryelskim przez głowę ojca Franciszka Gabryelskiego w sprawie spadkowej po ś. p. Hermenegildzie Gabryelskim, kuratorem Stanisława Florka naczelnika gminy Gromnik.

Tuchów, 12 maja 1893.

L. 4911 [3266 1—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kępeckiego w Humniskach zamieszkałego, że celem doręczenia wyroku z dnia 12 maja 1893 l. 4911 został dla niego kurator w osobie Wojciecha Gołąbka z Humnisk ustanowiony.

W Brzozowie, dnia 12 maja 1893.

L. 11485 [3267 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia w sporze ustnym Józefa Obłoja przeciw Janowi Obłojowi i niewiadomemu z miejsca pobytu Maciejowi Obłojowi o oddanie posiadania parc. kat. grunt. 6711|1 6712 w Golcowy zpn., kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Obłoja, Emila Witkiewicza z Brzozowa i wzywa Macieja Obłoja, aby temuż kuratorowi udzielił swoje środki dowodowe lub innego pełnomocnika ustanowił.

Brzozów, dnia 18 kwietnia 1893.

L. 10600 [3277 1—3]

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Pomiranza o tem, że H. Neugasser wniósł przeciw niemu pozew wekslowy o 78 zł. 92 ct. a. w., tudzież, że dla niego ustanowiono w tej sprawie kuratorem adw. dr. Rosła, któremu środki obrony dostarczyć, lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, dnia 26 maja 1893.

L. 4310 [3326 1—3]

C. k. sąd obwodowy rzeszowski zawiadamia Karola Niedziałka, że przeciw niemu wniosła Blima Adwokat o 200 zł. wekslowy pozew, w załączeniu którego polecono zapozwanemu zapłacenie sumy 200 zł. z pn. w trzech dniach.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego, jak również na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dr. Malca kuratorem nieobecnego ustanowił, z substytucyą dr. Koppla, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem pozwanemu, aby w oznaczonym czasie potrzebne dokumenta u ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem sądowi doniósł, w ogóle, aby wszelkich do obrony środków prawnych użył, bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, dnia 18 maja 1893.

L. 15350 [3309]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Hermam Ickel przedsiębiorstwo młyna amerykańskiego w Kutach, wciągniętą została.

Kołomyja, 5 listopada 1892.

L. 10633 [3305 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że przeciw niewiadomemu z pobytu Herschowi Pomiranzowi wniósł Mendel Herzbaum pozew wekslowy o zapłacenie 150 zł. w. a. i że dla nieobecnego pozwanego ustanowiono kuratorem dr. Rosia, któremu pozwany środków obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, dnia 27 maja 1393.

Analiza cen

i zarazem 790

Podręcznik dla budowniczych

Władysława Skwarczyńskiego,

inżyniera Namiestnictwa.

Do nabycia u autora we Lwowie, ul. Pańska l. 27. Zbroszurowana 6 zł., oprawna w płótno zł. 6 ct. 50 bez przesyłki. — Dzieło zalecone przez Towarzystwo politechniczne we Lwowie.

KASY ogniotrwałe poleca najtaniej **ELSTER** 641 Lwów, Halicka 24 (gł. trafika).

Bardzo gustowne

najnowsze parasolki

poleca po niskich cenach nowy magazyn galanteryjny

Wilhelm Wyspiański

Lwów, Hotel Europejski. 777

Hafty

na kanwie, suknie, atłasie, pluszu, zaczęte i nie wykończone oraz wszelkie przybory do haftów, włóczki, filozele, bawełny francuskie, kanwy, jawe, juty, congres

poleca najtaniej 701

Mikołaj Ludwig

Lwów, ul. Halicka 14.

Portyery, firanki koronkowe i wełniane. Dywany stołowe, salonowe, ścienne i ołtarzowe. Chodniki, kapy na stoły i łóżka. Kocyki na łóżka flanelowe i wełniane. Kołdry pikowe i watowe ne oraz przedmioty dekoracyjne w wielkim wyborze i po najtańszych cenach poleca



magazyn AU LOUVRE we Lwowie

plac Kapitulny l. 3.

Filia w Krynicy pod „Orłem“

Cenniki gratis i franko. 718

Kasy ogniotrwałe

Patent Polzera & Spółki, dostawcy dla wysokiego c. k. Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca **zastępca dla Galicyi Simon Degen**, we Lwowie, ul. Sykstuska l. 19. 738

Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiéj apteki Richtera, powszechnie znany bole uśmierzający środek do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupnie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwicą“ jako prawdziwe. — Centralny skład: Apteka Richtera pod Złotym lwem — w Pradze. —

496

Zapisywać można przez każdą księgarnię nagrodą odznaczone w 27 wydaniu wyszłe dzieło radcy med. dr. Müllera.

Das gestörte Nerven- und Sexual-System.

Przesyłka w kopercie za 60 ct w znaczkach listowych. 497

Edward Bendt, Braunschweig.

NOWY WYNALAZEK

PARF^{UM} **IXORA**

ED. PINAUD

Mydło .... à l'**IXORA**
Essencya dla chustek ... à l'**IXORA**
Woda tualetowa .... à l'**IXORA**
Pomada .... à l'**IXORA**
Olejek .... à l'**IXORA**
Puder ryżowy .... à l'**IXORA**
Kosmetyk .... à l'**IXORA**

37, boulevard de Strasbourg, 37.

11

Papée & Kościcki, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 2.

Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości.

Herbaty firmy Wogau & Spółki w Moskwie.

Kakao w proszku F. Korffa & Spółka — Delft-Amsterdam.

Kawy pod godłem „SYRYUSZ“

Czekolady Amédée Kohler & Syn, Losanna i Menier w Paryżu.

Koniaki wyborne. 796

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny — Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe.

skuteczne w chorobach skrofulicznych, skórnych, syfilistycznych, reumatyzmie, nieżyłach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaziebnych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacye.

Mleko, żentyca, kefir.

Lekarze ordynujący: dr. Kl. Dębicki lekarz zakładu, prof. dr. Łukasiewicz, dr. Kaden, dr. Rościszewski (operator.)

Apteka poczta i telegraf w miejscu. Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specyalisty.

Położenie Zakładu urocze wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne, znakomita orkiestra.

Pora lecznicza od 20 maja do końca września.

W czasie do 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze.

Zgłoszenia załatwia Dyrekcya. 732

Pewną pomoc przy goścu, reumatyzmie



ogólnem osłabieniu nerwowem, newralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bolu głowy, paraliżu, bezsenności, bolu krzyża, wadach mleczowych, obstrukcyi i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający galwano elektryczny **Aparat do froterowania** do użytku własnego

Systemu prof. dr. Volta,

Odznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na hygienicznej wystawie w Stuttgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891. 502

Prospekta z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywilej

J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.

Parkiety

i

posadzki deszczułkowe

oraz

wszystkie wyroby stolarskie

jako to

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.





poleca fabryka parowa

BRACI WCZELAK

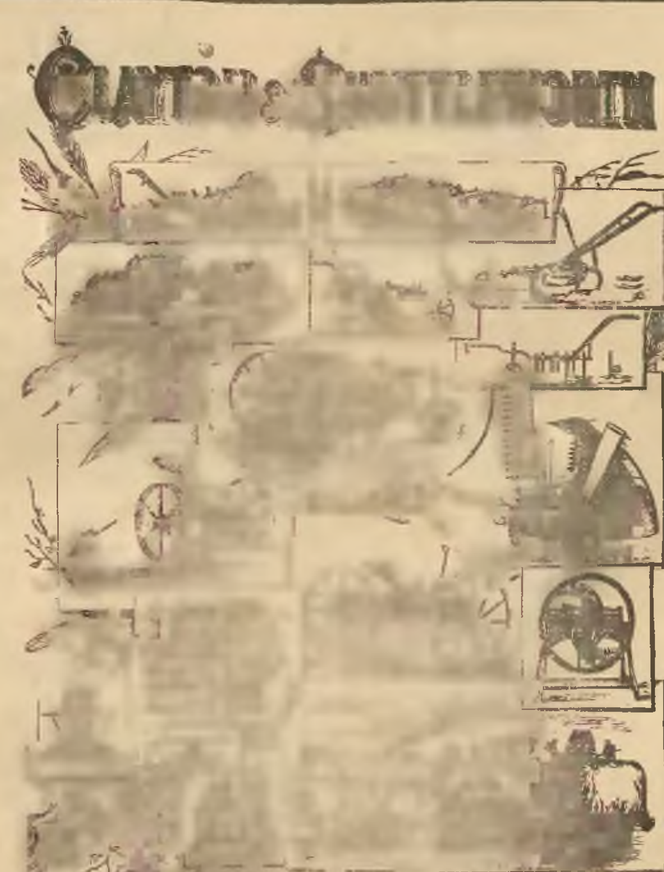
we Lwowie. 655

Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Clayton & Shuttleworth

Lwów, ul. Gródecka l. 22.

Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko. 228



Clayton & Shuttleworth

Lwów, ulica Gródecka l. 22.

Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko.

LUBIEŃ

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa i stacyj kolejowych w Gródku i Szczercu położony

otwartym zostaje dnia 20 maja.

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy Lwowem a Lubieniem po 75 ct.

W drugim i trzecim sezonie muzyka gra dwa razy dziennie po dwie godziny.

Łazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, takież posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masażą (maser i maserka fachowo uzdolnieni).

Nowość! Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła i płuc, niewyłączając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.

Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20 dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mieszkań o 20 prc. tańsze. W tymże czasie doznają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa przez c. k. starostwa potwierdzone.

Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.

Obszerny wzorowo utrzymany park, cienisto świerkowe chodniki. Kaplica z codz. Mszą św.

Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcya zakładu. 683

Zmiana lokalu!



Pracownia bronzownicza

W. Uścieński i W. Sknurzyl

z powodu restauracyi domu została przeniesioną z dniem **1go maja z Rynku l. 29, na ulicę Halicką l. 15.**

Powyższa firma przyjmuje jak dotąd wszelkie wyroby ze srebra, chińskiego srebra, bronzu, miedzi, cynku, cyny i innych metali, również wszelkie złocenia i srebrzenia w ogniu i galwanicznie, niklowanie, oksydowanie, wszelkie bronzy meblowe i salonowe, odnawiania lamp i pająków kościelnych i salonowych w ogóle wszelkie wyroby w zakres ten wchodzące.

Jak dotąd tak i nadal staraniem naszem będzie zadość uczynić wymogom Szanownej P. T. Publiczności, W. Duchowieństwa mamy przeto nadzieję, że Szanowna P. T. Publiczność jakoteż Wb. Duchowieństwo zechce nas i nadal zaszczycić swemi łaskawemi i licznemi zleceniami.

Cenniki na żądanie wysyłamy. 772

Kantor miastowy ul. Hetmańska 22.

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej Juliana Wanga

we Lwowie

znacznie powiększona przez wprowadzenie maszyn najnowszego systemu

poleca po najniższych cenach

aniżeli jakakolwiek inna fabryka i przy najdogodniejszych warunkach

specyalnie pod zasiewy wiosenne

roztworzoną kwasem siarkowym

mączkę kościaną

i 576

superfosforat z kości

z gwarancyą najwyższych procentów,

w wodzie rozpuszczalnego kwasu fosforowego i azotu w ziemi łatwo się asymilującego.

Cenniki i sposób użycia wysyła na żądanie odwrotną pocztą franko.

Ustne wyjaśnienia udziela się

w kantorze przy ulicy Hetmańskiej l. 22.

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny **Maria** **Lwów, ul. Fredry l. 7.** (pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.**

Magazyn nowości E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki w gmachu Banku hipotecznego, vis-a-vis hotelu Georgea. 695

Poleca najmodniejsze elegaskie **parasolki** i en tout cas po zł. 2, 3 5, 6 do najbogatszych koronkowych w wielkim wyborze.
Parasole angielskie nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7.50, 10 itd.
Wielki wybór najmodniejszej konfekcyi damskiej to jest:

NAJMODNIEJSZE PALETOTY damskie zł. 18.24 itd. w różnych kolorach.
NAJMODNIEJSZE PŁASZCZE, rotundy angielskie po zł. 18, 24, 30.
MAJMODNIEJSZE PELERYNKI w różnych kolorach po zł. 6, 8, 12 itd.
NAJMODNIEJSZE PROCHOWCE jedwabne, wełniane i alpagowe począwszy od zł. 12.
NAJMODNIEJSZE BLUZY z różnych materyj oraz jedwabne po zł. 3, 4 5 itd. w wielkim wyborze.
KAPELUSZE damskie słomkowe ubrane po zł. 1.50, 2, 3.
ECHARPES i CHUSTECZKI sznelowe i jedwabne po 3, 5 i 6 zł. itd.

Wielki wybór NAJMODNIEJSZYCH WACHLARZY po 1, 2 i 3 zł. do najbogatszych z piór strusich.
GORSETY francuskie po zł. 6.50.
RĘKAWICZKI damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30, 1.50 itd.
RĘKAWICZKI męskie, znane z dobrego gatunku po zł. 1.30 1.80, 2.
RĘKAWICZKI jedwabne po 1.20, 1.50 itd.
KAPELUSZE męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe, i popielate po zł. 2, 4 i 5.
CYLINDRY Habiga po zł. 9.
KOSZULE męskie białe, pięknie wykończone po zł 2.50, Najmodniejsze kołnierze i mankiety.

Wielki wybór KRAWATEK męskich,
CHUSTKI batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina od zł. 2 do najcieńszych.
POŃCZOCHY franc. kol. fil. d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne od zł. 1.50.
SKARPETKI angielskie fil. d'ecosse wełniane i jedw. tuzin zł. 5, 8, 9 itd.
KAFTANIKI fil d'ecosse wełniane począwszy od 1 zł. do najlepszych jedwabnych.
KAFTANIKI, SPODNIE i SKARPETKI systemu prof. dr. Jägera.
HAWLOKI z pelerynami dla panów z wełnianych angielskich materyałów i płaszcze gumowe od zł. 12 do 28.

SZALE hemalaya ang. damskie.
KOŁDRY angielskie w nowych wzorach od zł. 10
LASKI i SPITZRUTY w wielkim wyborze.
Wielki wybór Albumów i Ramek od najtańszych do bogato ozdobnych.
KUFRY, torby i necessairy do podróży w wielkim wyborze.
Wielki wybór angielskich portmonetek pularesów, portcigar i woreczków na pieniądze po bardzo niskich cenach.
SZCZOTKI, grzebienie, lusterka, gąbki, scyzoryki, brzytwy i nożyczki angielskie w wielkim wyborze.
skład wody kolońskiej po cnt. 50 zł. 1, 1.50 i 3.

Wielki skład
prawdziwej perfumerji francuskiej i angielskiej
tylko z fabryk renomowanych za granicą.
Wielki wybór
wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.
Herbata Souchong
li w jednym ale bardzo dobrym gatunku 1 funt 4 zł. $^{1}/_{4}$ funta 1 zł
Ceny bardzo przystępne.
Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą
Po powrocie z zagranicy Magaz. został zaopatrzony **w bardzo wielką ilość nowości** prawie w każdym artykule.

1843. Cement portlandzki, gips, farby fasadowe, carbolineum, ter drzewny i pogazowy, kwas i wapno karbolowe, siarkan żelaza

poleca firma handlowa
Wolf Czopp 1843.
Lwów, ul. Zółkiewska l. 2. 642

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Zarząd dóbr Zameczek poczta Żółkiew rozsyła świeżo cięte **szparagi ogrodowe** po 40 ct. za kilo. Zamówienia adresować należy **Julian Olearczyk Żółkiew.** 773

Zakład robót ręcznych, Jagiellońska 2 poleca **zaczęte** i **wykończone** roboty. 693

Kompletne wyprawy kuchenne poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

SPORT!
Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.
Gatunek bibułki dotąd **niebywały.**
Cena książeczki 5 ct.
do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie ul. Teatralna l. 3,
„ „ ul. Jagiellońska l. 6.
w Krakowie, Sukiennice 28.
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 675
Sprzedaż hurtowną oraz wysyłkę na prowincyę uskutecznia
Zarząd fabryki tutek nieklejonych S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.



Kosy białe
znaku ręki 791
z najlepszej stali po 45 ct. zaś dla Kółek rolniczych, sklepików ceny hurtowne, poleca
Bolesław Cybulski
skład towarów żelaznych, Lwów.

LEOPOLD LITYNSKI
Lwów, ul. Kopernika l 2.
Wszelką desinfekcyą
en gros i en detail
Kwas karbolowy krystaliczny i surowy,
Wapno karbolowe,
Hysot, Siarkan żelazowy itd.
poleca najtaniej 795
Leopold Lityński
we Lwowie ul. Kopernika 2.

Co dni 14
Swieże wody mineralne
z zdrojowisk naturalnych
otrzymuje i poleca handel
Karola Bałłabana
Łaskawe zlecenia z Prowincyi wysela odwrotnie. 661

Meble żelazne
ogrodowe i pokojowe



mianowicie:
kanapki, fotele, krzesła i stoły, łóżka, łóżeczka dziecinne, umywalnie, materace siatkowe, bidety, wieszadła na suknie, drabinki, schodki itp.
z pierwszej c. k. uprzyw. fabryki
Aug. Kitschelta Spadkob. w Wiednin 792
polecają po cenach fabrycznych
Gebhardt & Christianus
magazyn porcelany i szkła
we Lwowie, plac Maryacki 7.

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha 482
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych:** okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

W sali Towarz. „Frohsinn"
hotel Georga
w niedzielę dnia 4 czerwca ostatnie dwa wielkie przedstawienia z tym samym programem,
W poniedziałek dnia 5 czerwca 1893 pierwsze przedstawienie z zupełnie nowym programem.
Seance Startling Phenomena
znany we wszystkich częściach świata
Prestidigator i iluzyonista
Chevalier Thorn
z dziedziny nieodgadnionych tajemnic
Wieczór w krainie złudzeń
największy tryumf iluzyi
po raz pierwszy we Lwowie
„Aerolitha"
czyli tajemnica wędrowniczki powietrznej. 753
Codzień wieczór przedstawienie.
Początek popołudniowego przedstawienia o g. 3½, wieczornego o g. 8.
Bilety dostać można w Towarzystwie „Frohsinn".
Bliższe szczegóły podają afisze.

MARJÓWKA
Zakład wodoleczniczy
koło Lwowa (poczta Lwów).

Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom, w uroczej miejscowości otoczonej lasami w znacznej części szpilkowymi. Pięć murowanych mieszkalnych piątrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kaplica, w której się odprawia msza św. Wzorowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszkań, (przeważnie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródlana, masaż, elektryzowanie, inhalacye, gimnastyka, kąpiele elektryczne, i inne wedle potrzeby.

Doskonała kuchnia, kryty deptak. Spacery w parku zakładowym i lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, gry towarzyskie. Staranna usługa. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcyonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacyj udziela i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu. 783

Emil Bertemiljan Brajer właściciel **dr. Stanisław Dekański** lekarz kierujący

Tutki cygaretowe
nieklejone!
z najlepszej bibułki francuskiej
1000 sztuk od 1 zł. 380
poleca Fabryka **F. Niżałowskiego** Lwów, hotel Zorza.
Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Jan Ihnatowicz
poleca 43
najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,
odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania — mianowicie:
Perfumy: jaśminowa, fiołkowa, różana, rezedowa, kanwaliowa, Ylang-Ylang, Opoponax, Jockey-Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, itp. Flakoniki po 25, 40, 75 ct. 1 zł. 150 itd.
Perfumy królowej Marysieńki. Flakon 2 zł.
Woda lwowska, powszechnie uznana i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długo trwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek i rozpylania w salonie — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 zł. 50 ct.
Woda warszawska, odznacza się nadzwyczaj przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 zł. 80 ct.
Woda lewandowa, podwójna i woda lewandowo-ambrowa, są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swojego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct., zł. 1·20.
Wody kolońskie w kilku odmianach i gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20, 25, ct. 40, 50, 80, 1 złr., 1·50.
Nabyć można we **Lwowie** w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, i ulica Halicka. **w Krakowie** Sukiennice l. 20. **w Czerniowcach** Rynek l. 2. — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Żegiestów
w Galicyi nad Popradem, stacya pocztowa, telegraf w miejscu.
Najsilniejsza szczawa żelazista, skuteczna w chorobach kobiecych i anemii.
Pora kąpielowa trwa od 1 czerwca do końca września.
Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe.
WODA ŻEGIESTOWSKA
znajduje się we wszystkich wielkich składach wód mineralnych. 770

Od 80 lat istniejąca firma
Marka Sprechera Synowie
Lwów, ulica Kazimierzowska l. 32
poleca swój bogato zaopatrzony
skład hurtowny i drobiazgowy wszelkich towarów żelaznych
kute i walcowane **żelazo sztabowe** wszelkiego rodzaju, **blachę żelazną**, cynkowaną, blachę cynkową, miedzianą, mosiężną we wszelkich rozmiarach. Cyna. Ołów. Części składowe kuchni i pieców. Okucia budowlane wszelkiego rodzaju. Wszystkie do materyałów budowlanych potrzebne materyały żelazne, jako też **szyny kolejowe i trawersy.** Bogaty wybór walcowanych **rur gazowych i ich części składowych** z najlepszych fabryk. Blachy, towary lane i kute dla kotlarzy i mosiężników. Różne **kosy.**
Rzetelna usługa. 647

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.